Cena numeru 15 groszy

Otwarcie sejmu i senatu—patrz str. 4-ta

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, SOBOTA, 5 PAŹDZIERNIKA 1935 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 374

ADUA ZDOBYTA?

100 tys. żołnierzy włoskich stoczyło krwawą bitwę.—5 tys. abisyńczyków poległo.—Bombardowanie miast trwa

Włosi chcą odciąć Abisynję od linji kolejowej

Paryż, 4 października.

(PAT) WIECZOREM NADESZŁA DO PARYŻA Z RZYMU NIESPRAWDZONA WIADOMOŚĆ O ZAJĘCIU ADUI PRZEZ WOJSKA WŁOSKIE. Z TYCH SAMYCH ŹRÓDEŁ OTRZYMANO RÓWNIEŻ POTWIERDZENIE OGŁOSEK O WKROCZENIU WOJSK WŁOSKICH DO ADIGRAT.

Rzym, 4 października.

(PAT) Prasa ogłasza urzędowo, że w ciągu dnia dzisiejszego

Wojska włoskie zajęły Adigrat.

Przeciwnie, wzięcie Adui nie zostało dotychczas urzędowo potwierdzone. Według ostatnich wiadomości natarcie wojsk włoskich na Adue wzmagało się w ciągu dnia dzisiejszego coraz bardziej. Adigratu broniły nieregularne oddziały tubylców, które po pewnym oporze wycofały się do Adui. Adigrat leży w stosunku do granicy włosko-abisyńskiej na tej samej linii co Adua.

Londyn, 4 października.

O przebiegu walk wczorajszych, które miały doprowadzić do zajęcia przez Włochów Adui podają następujące szczegóły:

Wojska włoskie, które posunęły się w ciągu pierwszego dnia

o 20 kilometrów naprzód,

rozpoczęły dziś od samego rana gwałtowny atak na całym froncie. Atak prowadzony był przez samoloty i ciężką artylerję oraz tanki.

100 tysięczna armja włoska stoczy ła ciężką walkę

POD ADUĄ I ADIGRAT.

zmuszając wojska abisyńskie do cofnięcia się.

Przy zajęciu wzgórz Ramat pomiędzy Aduą i Aksum oddziały włoskie odniosły

ZWYCIĘSTWO NA ARMJĄ RAS SEJUMA.

Z drugiej strony oddziały włoskie które wyruszyły z Damkali, zajęły Musa-Alli i zmierzają w kierunku granicy Somali francuskiego z niewątpliwym zamiarem

ODCIĘCIA ABISYNJI OD LINJI KOLEJOWEJ.

wiodącej z Dzibuti. Na granicy Somali nawiązane zostały również utarczki, co do których jednak brak narazie bliższych szczegółów. W dotychczasowych walkach

ZGINĄĆ MIAŁO OGÓŁEM 5000 ABISYŃCZYKÓW.

Oczekiwane są nowe ataki powietrzne. **Wojska abisyńskie zestrzeliły dziś pod Aduą jeden z samolotów włoskich.**

Rzym, 4 października.

(Pat) — Według informacyj Havasa pierwszem zadaniem armji włoskiej było **osiągnięcie linji Aksum-Adua-Adigrat,** równoległej do granicy. Włosi posuwali się trzema kolumnami. W awangardzie szły oddziały tubylczej kawalerji z Erytrei. Następnie podążała piechota, wspierana przez lekkie tanki. Włosi już wczoraj zajęli wzgórza: Darotache, dominujące nad Aduą i Aksum.

Ataki lotnicze

Diredana, 4 października.

(Pat) — Reuter donosi, że **samoloty włoskie bombardowały drogę z Mussa-Ali do Dessie. Plemiona Danakil, które nigdy nie widziały samolotów, są ogarnięte paniką.**

Addis Abeba, 4 październ.

(Pat) — O operacjach wojennych ogłoszono dziś wieczorem następujący komunikat:

Ataki lotników włoskich miały miejsce w pobliżu miejscowości Walkait i Jamadja nad rzeką Jedje. **Przy tych atakoch zostały zabite trzy osoby, ranionych 6.**

Bomby wymierzone były w stacje telegraficzne. Na froncie prowincji Ogaden lotnicy włoscy rzucali również bomby na Korahi i Gerlogubi. Czy ataki te pociągnęły za sobą ofiary w ludziach — dotąd nie ustalono. Lotnicy włoscy zrzucali też ulotki w języku emhari.

Włoski komunikat wojenny

Rzym, 4 października.

(Pat) — Ministerstwo prasy i propagandy ogłosiło następujący komunikat: wczoraj o godz. 5 rano, dywizje armji włoskiej, czarnych koszul i wojsk tubylczych, przekroczyły granicę pomiędzy Barrachit a Meghec. Po usunięciu posterunków przeciwnika, które nie były wcale wycofane, wbrew zawiadomieniu o tem Genewy, **kolumny włoskie wkroczyły na trudny teren zagłębiając się przeciętnie na odległość 20 klm. od granicy.**

Opór wojsk abisyńskich nie doprowadził do starcia. Ludność oczekiwała na zbliżające się wojska włoskie, powiewając białemi chustkami. Intendentura wojskowa przystąpiła niezwłocznie do rozdania żywności ludności, która znajdowała się w niebywałej nędzy.

Samoloty dokonały trzech lotów wywiadowczych poza Macelle i rzekę Tocazze. Inne eskadry lotnicze rzucały odezwy do ludności.

Dwie eskadry bombowe, które były gwałtownie **ostrzeliwane ogniem karabinowym i artyleryjskim, zbombardowały abisyńskie siły zbrojne pod Aduą i Adigrat.** — Wojska spędziły noc na zajętych pozycjach, o świcie zaczęto posuwać się naprzód na całym froncie.

Abisyńczycy stawiają zaciekły opór

Wojska Negusa przeszły, podobno granicę Erytrei i zajęły posterunki włoskie

Londyn, 4 października.

(Pat) — Reuter donosi z Addis Abeby: Podczas gdy Ras Sejmu stawia opór Włochom w Adui, Ras Sajenu posuwa się ku północy na zachód od Adui, w kierunku Agordat na czele 12.000 ludzi. Jego straże przednie przeszły podobno granicę Erytrei i zajęły parę posterunków włoskich. Pewna ilość żołnierzy tubylców z Erytrei i Somali, przeszła na stronę Abisynji.

Paryż, 4 października.

(Pat) — „Paris Soir" donosi z Addis Abeby, że abisyńczycy wydali bitwę wojskom włoskim w okolicach Maiborca. Ras Seum czuje się zmuszony do ewakuowania pozycji naskutek ataków lotniczych. Ma on nadzieję, że cofnie się ze stosunkowo niewielkiemi stratami. — Abisyńczycy wycofują się szybko na Agame. Po obu stronach, straty są bardzo znaczne.

Poselstwa zagraniczne w podziemnych schronach

Co się dzieje w Addis Abebie?

Addis Abeba, 4 października

(PAT) Specjalny korespondent Havasa podaje, że cudzoziemcy w przewidywaniu bombardowania z samolotów podjęli szereg zarządzeń.

Poselstwa niemieckie, angielskie i francuskie kończą już budowę schronów Cesarz polecił administracji robót publicznych wykonać uliczne schrony podziemne. Ludność stolicy zachowuje spokój.

Nowe propozycje Mussoliniego

Rzym gotów do podjęcia pertraktacyj w sprawie Abisynji

Londyn, 4 października.

(Pat) — Ambasador włoski w Londynie, Grandi odwiedził dziś popołudniu z własnej inicjatywy ministra spraw zagranicznych sir Samuela Hoare. Fakt tej wizyty, podjętej z inicjatywy włoskiej, wywołał pewne zainteresowania i rozmaite domysły. Wizyta zrodziła nawet pogłoski, że Mussolini, prowadząc z jednej strony swą ofensywę, z drugiej wystąpić

MIAŁ JEDNAK RZEKOMO Z PEWNEMI PROPOZYCJAMI,

które w Londynie przedłoży Grandi, zaś w Paryżu Derutti. Brak jednak potwierdzenia tych pogłosek. W kołach oficjalnych, przeciwnie, twierdzą, że wizyta Grandi'ego nie posiadała większego znaczenia, a ambasador włoski na podstawie szczegółowych instrukcyj, otrzymanych z Rzymu, uzupełnił swe wczorajsze informacje o powodach

PODJĘCIA PRZEZ WŁOCHY OFENSYWY,

nadając zresztą wystąpieniu włoskiemu interpretację, którą w Foreign Office uznać miano za mało przekonywującą.

Londyn, 4 października.

(Pat) — **Sugestje, jakie w toku swej dzisiejszej rozmowy z sir Samuelem Hoare poczynił z polecenia Mussoliniego, ambasador Grandi, sprowadzają się do następujących zasadniczych postulatów:**

1) sytuacja strategiczna w Erytrei wymagała w celach samoobrony, wystąpienia wojsk włoskich.

2) Fakt podjęcia ofensywy nie powinien przeszkadzać prowadzeniu przez głównie zainteresowane trzy mocarstwa dalszych rokowań, aby

UDAREMNIĆ ROZSZERZENIE SIĘ KONFLIKTU POZA AFRYKĘ.

3) Mussolini gotów jest uczynić wszystko, co jest w jego mocy, aby zlokalizować konflikt. W tym celu Mussolini proponuje podjęcie przez Francję, Włochy i Wielką Brytanję, rozmów, celem równoczesnego przeprowadzenia

DEMOBILIZACJI NA MORZU ŚRÓDZIEMNEM.

4) Mussolini nie ma zamiaru porzucać rady Ligi Narodów, chyba że posunięcia członków rady Ligi, skierowane przeciw żywotnym interesom Włoch, zmuszą go do tego.

5) Mussolini uważa za pożądane, aby W. Brytanja, Francja i Włochy, ponownie podjęły rokowania celem uwzględnienia słusznych interesów włoskich w Abisynji, przy równoczesnem zagwarantowaniu również interesów innych mocarstw na tem terytorjum.

Na wypadek wojny w Europie

Anglja posiada dostateczne środki na przywrócenie pokoju

Londyn porzuca stanowisko izolacji politycznej

Londyn, 4 października.

(PAT) Reuter donosi:

Przemawiając w Bornemouth na kongresie konserwatystów, premjer Baidwin poświęcił swą mowę wyłącznie polityce zagranicznej, przyczem na wstępie wystąpił stanowczo **przeciwko teorji izolacji politycznej Wielkiej Brytanji.** Baldwin oświadczył: Nie wątpię, że, **gdyby cały świat należał do Ligi Narodów i gdyby istniała wola przeszkodzenia wojnie, Liga Narodów mogłaby wojnie zapobiec.**

Nadejdzie, być może, chwila, gdy wydarzenia odbiją się na całem imperjum brytyjskiem. **Nie możemy sobie pozwolić na to, aby nie spełnić naszej roli w Europie.**

Niema i — mam nadzieję — nie będzie nigdy nieprzyjaźni narodowej pomiędzy Wielką Brytanją a Włochami. Pragnę oświadczyć wyraźnie, że rząd W. Brytanji nie miał i nie ma zamiaru prowadzenia samodzielnej akcji w zatargu włosko-abisyńskim. Apeluję do Włoch nawet dziś jeszcze — mówił Baldwin — aby

POWSTRZYMAŁY SIĘ OD AKCJI,

która utrudni zadanie rady Ligi Narodów.

Zkolei premjer wyraził uznanie dla lokalnego poparcia, którego doznaje Wielka Brytanja w Genewie ze strony przedstawicieli wszystkich części imperjum i wszystkich części świata.

O ruchach wojsk w Abisynji i atakach lotniczych Baldwin nie chce mówić. O wytworzonej sytuacji mówić będzie jutro Genewa. Nie można więc — oświadcza — przesądzać dziś, jak oceni stan rzeczy rada Ligi. Premjer Baldwin stanowczo przeczy twierdzeniu, jakoby W. Brytanja nie poinformowała Włoch o swojem stanowisku. Od pierwszych dni kryzysu często i stale utrzymywaliśmy kontakt dyplomatyczny. **Nie możemy jednak — mówi Baldwin — prowadzić polityki i osiągnąć swego celu przez same słowa.** Rząd powziął decyzje co do najstosowniejszej linji postępowania. **MUSIMY CZUWAĆ, ABY POKÓJ ZOSTAŁ UTRZYMANY W EUROPIE.** Ufamy w bezpieczeństwo zbiorowe i w Ligę Narodów, mamy w ręku najlepsze środki, aby utrzymać pokój i przedsięwziąć zarządzenia, gdyby pokój chwilowo został naruszony.

Baldwin popiera dozbrojenie Wielkiej Brytanji, szczególnie w dziedzinie lotnictwa. W żadnych okolicznościach można pozwolić — mówił premjer — aby **naród nasz nie miał zabezpieczenia dowozu żywności zza oceanu.**

Premjer zakończył ogólnym wywodem na temat różnych ustrojów, dodając, że faszyzm może zwyciężyć w Wielkiej Brytanji tylko w jednym wypadku — gdyby zatriumfował komunizm.

„Labour Party“ potępia Włochy

za rozpoczęcie kroków wojennych

Londyn, 4 października.

(PAT) Rada narodowa „labourzystów“, w której skład wchodzą przedstawiciele rady naczelnej związków zawodowych, egzekutywy Labour Party frakcji parlamentarnej Labour Party i rady naczelnej ruchu kooperatystycznego, powzięła dzisiaj w Bringhton na specjalnie w tym celu zwołanem posiedzeniu jednomyślną rezolucje, **potępiającą rozpoczęcie przez Włochy wojny i wzywającą rząd brytyjski do natychmiastowego przedstawienia parlamentowi środków, jakie zostały i będą jeszcze podjęte przez W. Brytanje celem ochrony pokoju.**

Niemcy mają przyjść z pomocą Włochom

w razie zastosowania sankcyj przez Ligę Narodów. — Narady Mussoliniego z ambasadorem niemieckim

Berlin, 4 października.

(PAT) Mimo usilnego akcentowania swej neutralności wobec zatargu włosko-abisyńskiego, prasa niemiecka tak w tytułach swych doniesień, jak i w komentarzach, bez zastrzeżeń podkreśla, iż **abisyńczycy stawiają wojskom włoskim zacięty opór.**

„Boersen Ztg.“ wywodzi: Działania wojenne w pierwszym okresie rozwijają się, zgodnie z przewidywaniami: **pochód włochów w pierwszym etapie będzie szczególnie szybki, zanim nie rozpoczną się trudności terenowe.**

„Westfaelische Landesztg.“ oświadcza: W wojnie tej Niemcy są widzami. Naród niemiecki oraz prasa nigdy nie zajmą stanowiska, które mogłoby przynieść Rzeszy szkodę. „Chcemy pokazać naszemu wodzowi, że nie jesteśmy już dziecinnym i apolitycznym narodem z czasów wojen burskich, który za swą powinność uważał za wskaz... **głośno manifestować jednostronne s... patie, popełniając przytem błąd o t... że oświadczył się właśnie za str... słabszą. edną wszakże naukę należy obecnie wyciągnąć, iż w życiu narod... słowa nic nie znaczą, a argumentem decydującym jest jedynie potęga polit... na i militarna.**

Paryż, 4 października.

(PAT) Rzymski korespondent „Temps“ donosi, że w czasie rozmo... Mussoliniego z ambasadorem niemieckim von Hasselem **omawiano stanowisko, jakie zajmą Niemcy w konflikcie włosko-abisyńskim.** Według pogłosek kursujących w sferach dyplomatycznych, ambasador von Hassel zapewnił Mussoliniego, iż Rzesza zachowa swe dotychczasowe stanowisko, t. j. **czujnej neutralności,** pozatem von Hassel oświadczyć miał, iż **w razie zastosowania sankcyj ekonomicznych w stosunku do Włoch na podstawie uchwał Ligi Narodów, Rzesza niemiecka przyjdzie z pomocą rządowi włoskiemu.**

Włosi, znajdujący się we Francji, nie będą zmuszeni do udania się na front

Paryż, 4 października.

(Pat) — W odpowiedzi na zapytanie deputowanego, Guernu'a, co do informacyj prasy o **sytuacji włochów,** premjer **Laval oświadczył: Nie istnieje żadna konwencja między Francją a Włochami, ani też pomiędzy Francją i jakiemkolwiek innem państwem, któraby zobowiązywała znajdującego się we Francji cudzoziemca do poddania się ustawom wojskowym swego kraju.**

Neutralność Hiszpanji

Włochy zawarły traktat handlowy z Madrytem

Rzym, 4 października.

(PAT) Mussolini i ambasador Hiszpanji podpisali układ handlowy włosko hiszpański, mający na celu wzajemne uregulowanie sprawy eksportu i importu, co przyczyni się do ożywienia stosunków gospodarczych pomiedzy obu krajami.

Rzym, 4 października.

(PAT) W tutejszych kołach prasowych wyrażane są przypuszczenia, że zawarcie nowego układu handlowego pomiędzy Włochami a Hiszpanią może mieć dla Włoch poważne znaczenie w wypadku, gdyby Hiszpania ogłosiła neutralność i nie przyłączyła sie do ewentualnych sankcyj gospodarczych przeciwko Italji.

Madryt, 4 października.

(PAT) Prasa wszystkich odcieni jednomyślnie wysuwa pogląd, że Hiszpania powinna pozostać neutralną w konflikcie włosko-abisyńskim.

2 tysiące oficerów francuskich chce walczyć po stronie Włoch

Rzym, 4 października.

(PAT) Opinja włoska ze szczer... zadowoleniem powitała uchwałe, za... dłą na bankiecie francuskich oficer... rezerwy, zrzeszonych w organiza... „Front National“, którzy postanow... zawiadomić premjera Lavala, że **2 ... siące oficerów francuskich pragnie ... tworzyć legion ochotniczy, aby pod ... wództwem Mussoliniego spłacić d... Marny.**

Komuniści przeciw Włochom

Nowy Jork, 4 października.

(PAT) Wczoraj wieczorem w Ma... son Square odbyło się wielkie zgrom... dzenie. W uchwalonej rezolucji komu... ści nowojorscy przyrzekają popar... Abisynji przeciwko Włochom.

Proces morderców ś.p. min. Pierackiego rozpocznie się 18 listopada

Warszawa, 4 października.

Dowiadujemy się, że proces dwu... stu oskarżonych o współudział w zam... dowaniu ś. p. min. Bronisława Pier... kiego, rozpocznie się przed warszawsk... sądem okręgowym prawdopodobnie ... dniu 18-ym listopada r. b.

Życiorys Króla Abisynji

Mając lat 17, był gubernatorem prowincji Sidame. — Walka o tron królewski. — Czy królowa została otruta?

Tafari urodził się w dniu 24 lipca 1891 roku jako syn zarządcy prowincji Harra Makonenna.

Gdy Ras Makonnen zmarł. Tafari udał sie do Addis-Abeby. Tu wstąpił do gimnazjum i **nauczył sie języka francuskiego.** Wkrótce zwrócił na niego uwagę Menelik II i z wdzięczności za zasługi, poniesione przez jego ojca, **mianował Tafariego, który liczył podówczas zaledwie 17 lat, gubernatorem prowincji Sidame.** Jego wielkie zdolności organizacyjne, a w pierwszym rzędzie wysokie poczucie sprawiedliwości zjednały mu wkrótce wielką popularność. Mając 22 lata został Tafari mianowany **gubernatorem Harrau,** tej samej prowincji, którą rządził jego ojciec.

Wkrótce zmarł wielki protektor Tafari'ego, Menelik II, i na tron wstąpił wujek króla **Lidy Ijasu.** Był on mahometaninem i jedynym jego celem było ustanowienie w kraju przepisów mahometańskich. Między innemi wydał on nakaz, **by cała ludność Harrau przeszła na islam.** Gdy ludność sprzeciwiła się temu żądaniu, Ijasu zrobił za to odpowiedzialnym Ras Tafari'ego i **zesłał go za rzekomy opór do niewielkiej prowincji Kaffa, położonej na samem południu.** Ras Tafari nigdy nie objał jednak tego stanowiska, albowiem w międzyczasie Ijasu, na skutek wybuchu rewolucji pałacowej, **stracił tron.** Tafari został powołany do Addis Abeby.

Tu ofiarowano mu korone, jednak **Tafari nie przyjął jej, oświadczając, że jest jeszcze za młody na to zaszczytne stanowisko.** Królową została więc córka Menelika II, Zauditu, a jej siostrzeniec, Ras Tafari, jako następca tronu, **kierował głównemi sprawami państwa.** Ijasu począł wówczas niezadowolone sfery ludności burzyć przeciwko królowej i następcy tronu. Dopiero po czterech latach udało się regentowi ująć w swe ręce Ijasu i **osadzić go we więzieniu.**

Od tej chwili nic już nie stało na przeszkodzie Ras Tafari'emu w modernizowaniu państwa. W czasie walk z Lidy Ijasu stwierdził Ras Tafari, jak wielkie straty powoduje okoliczność, że armja jego nie ma odpowiedniego umundurowania i uzbrojenia.

Przedewszystkiem więc wysiłki regenta poszły w kierunku zmodernizowania armji abisyńskiej. Abisynja poczęła kupować **armaty, karabiny maszynowe, ciężką artylerje i wreszcie samoloty.** Ras Tafari powołał lotnika molotów. Maillet zginął w ubiegłym ro molotów. Mailet zginął w ubiegłym roku w tragicznych okolicznościach, jednak spełnił swe zadanie. Maillet wyszkolił **pierwsze kadry pilotów abisyńskich i założył szkołę pilotów.** Równocześnie organizował Ras Tafari administracje państwową, budując w pierwszym rzędzie szkoły i rozwijając gospodarstwo rolne. Walka z bandytyzmem dała również dodatnie wyniki.

Wszystko znajdowało sie na jaknajlepszej drodze, gdy w roku 1929 **Ras Guska wzniecił rewolucję, chcąc opanować tron.** Rewolucja została stłumiona bardzo krwawo.

W dniu 2 kwietnia 1930 r. zmarła stara królowa i **Ras Tafari został wybrany „królem królów“.** Przeciwnicy króla poczęli wówczas rozsiewać pogłoski, że **otruł on naumyślnie królową by prędzej uzyskać władze.** Historja ta nie odpowiada jednak prawdzie i wymyślił ją pewien armeńczyk, który za nielegalny handel narkotykami został wysiedlony z Abisynji. Królowa zmarła na chorobę cukrową i do ostatniej chwili życia była pod **opieka** lekarza francuskiego, Germaina.

Liga Narodów wystosuje ultimatum do Włoch

Żądając zaniechania walki i cofnięcia wojsk włoskich z Abisynji. — Nowa depesza Negusa nadeszła do Genewy

Dziś — historyczne posiedzenie Ligi

Londyn, 4 października.
(Pat) — W dobrze poinformowanych kołach politycznych oczekują, że zbierająca się jutro narada Ligi Narodów,

NIE POWEŹMIE ODRAZU DECYZJI, UZNAJĄCEJ WŁOCHY ZA AGRESORA

Spodziewane jest raczej, że rada Ligi Narodów wezwie obie strony najpierw do zaprzestania walk i **zażąda od Włoch natychmiastowego cofnięcia wojsk włoskich z terytorjum abisyńskiego na określoną linję w pewne, ustalone odległości,** np. 30 klm. wgłąb od granicy włosko-abisyńskiej. W ten sposób, biorąc pod uwagę dokonane już przez wojska abisyńskie cofnięcie się wgłąb Abisynji o 30 klm., powstałaby strefa neutralna wzdłuż granicy, głębokości 60 klm. **Żądanie rady Ligi Narodów posiadałoby**

CHARAKTER ULTIMATUM,

określonego co do czasu np. 48 lub 72 godziny.

Gdyby ultimatum zostało przez Włochy odrzucone, co do czego oczywiście, niema najmniejszej wątpliwości, to wówczas dopiero na następnem posiedzeniu rady Ligi Narodów, któreby zwołano na wtorek lub środę, przyszłego tygodnia, **miałoby się stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, że**

WŁOCHY SĄ NAPASTNIKIEM

i wobec tego przystąpić do określenia sankcyj, w myśl art. 16-go paktu Ligi Narodów. Akcja Ligi Narodów oparłaby się w razie wysłania ultimatum o art. 11 paktu Ligi, który przewiduje, że w wypadku wojny lub groźby wojny, Liga Narodów może podjąć każdą akcję, jaką uważa za wskazana i skuteczną

DLA OBRONY POKOJU.

Ponadto procedura tego rodzaju byłaby w duchu konwencji o środkach prewencyjnych przeciwko wojnie, która to konwencja dyskutowana była w Lidze Narodów parokrotnie w ciągu ubiegłych lat i mimo presji wielkich mocarstw, nie została jeszcze przez Ligę Narodów uchwalona ze względu na sprzeciw szeregu państw.

Rzym, 4 października.
(Pat) — Baron Aloisi wyjechał dziś popołudniu do Genewy.

Genewa, 4 października.
(Pat) — Dziś rano przybył do Genewy min. Eden. Premjer Laval spodziewany jest tu natomiast w sobotę rano.

W sobotę przed południem, odbędzie się tylko poufne posiedzenie rady, zebranie zaś publiczne przewidywane jest w sobotę popołudniu.

Genewa, 4 października.
(Pat) — Sekretarz generalny Ligi Narodów otrzymał od cesarza Abisynji depeszę, w której Negus, wskazując na wydarzenia, rozgrywające się pod Aduą stwierdza, iż

WŁOCHY UNIEMOŻLIWIAJĄ POKOJOWE ZAŁATWIENIE SPORU.

Mimo tej sytuacji, która, jak twierdzi depesza, **zmusza wojska abisyńskie do obrony swego terytorjum — rząd abisyński ponawia zapewnienie co do swej chęci współpracy z radą w ramach paktu Ligi Narodów.**

Londyn, 4 października.
(Pat) — W liście do wyborców, min. Eden oświadcza, iż w konflikcie włosko-abisyńskim **najistotniejsze znaczenie będzie posiadało stanowisko Ligi Narodów** i jej członków, którzy wykażą, czy pragną poprzeć pakt Ligi. — **„Uczynimy wszystko** — powiedział Eden — **by zapewnić pokojowe załatwienie konfliktu“**

Ameryka strzeże swej neutralności

Statki amerykańskie nie będą zawijały do portów włoskich

Waszyngton, 4 październ.
(Pat) — Sekretarz stanu Hull oświadczył dziennikarzom, że bacznie obserwuje położenie w Abisynji i gotów jest przedsięwziąć wszelką akcję, **nieodzowną dla zabezpieczenia neutralności Stanów Zjednoczonych.**

Waszyngton, 4 październ.
(Pat) — Charge d'affaires St. Zjedn w Addis Abebie, zawiadomił departament stanu, że zażądał, by 3 kobiety i 6 dzieci, znajdujące się przy amerykańskiej misji religijnej w Addis Abebie opuściły miasto najbliższym pociągiem.

Nowy Jork, 4 października.
(PAT) Amerykańskie towarzystwo nawigacyjne wydało rozporządzenie swym statkom, ażeby nie zawijały do portów włoskich.

Sympatje Rumunji dla Włoch

Prasa żąda, aby rząd stanął po stronie Italji

Bukareszt, 4 październ.
(Pat) — Cała dzisiejsza prasa, zarówno partyjna, jak i niezależna, za wyjątkiem dzienników lewicowo-demokratycznych, zamieszcza obszerne artykuły **w sprawie konfliktu włosko-abisyńskiego, występując w sposób zdecydowany w obronie Włoch oraz podkreślając wielkie sympatje narodu rumuńskiego dla Italji.** Niezależny „Universul“ oraz narodowo-chrześcijańska „Tara Noastra“ atakuje pozatem ostro prasę t. zw. demokratyczną za jej wrogie nastawienie wobec Włoch. Dzienniki te zaznaczają, **iż zarówno wspomniana prasa, jak i jej ataki na Włochy, nie mają nic wspólnego z narodem rumuńskim i jego uczuciami.** — Ciekawe wytłomaczenie obronnego stanowiska Włoch znajduje „Dreptatea“, organ partji narodowo-chłopskiej, stwierdzając, iż akcja cywilizacyjna Włoch w Abisynji, leży w interesie demokracji. Pozatem **„Dreptatea“ twierdzi, że Rumunja powinna stanąć w obronie interesów Italji.**

Flota francuska do dyspozycji Anglji

Decyzja gabinetu paryskiego o poparciu na Morzu Śródziemnem

Paryż, 4 października.
(Pat) — Dzisiejsze posiedzenie rady ministrów wywołało olbrzymie zainteresowanie w całem społeczeństwie francuskiem. Obrady rozpoczęły się o godzinie 3 popołudniu i trwały do godz. 6.15. — Premjer Laval, który przed posiedzeniem odbył dłuższą konferencję z ambasadorem włoskim, Ceruttim, wygłosił 2-godzinny blisko referat o sytuacji międzynarodowej, ze szczególnem uwzględnieniem wypadków w Afryce Wschodniej oraz **taktyki, jaką rząd francuski zamierza zastosować na gruncie genewskim. Premjer Laval przedstawił również projekt odpowiedzi na ostatni kwestjonarjusz rządu W. Brytanji.** Wszystkie wnioski premjera zostały przyjęte jednogłośnie. Według informacyj, zebranych w kołach politycznych, wnioski te idą po myśli depeszy, jaką Havas podał dziś z Genewy o godz. 14-ej, depesza ta ma brzmienie następujące:

„Genewa: — Minister Laval zapoznał ministra Edena z projektem odpowiedzi rządu francuskiego na ostatni kwestjonarjusz angielski. **Rząd francuski wyrazi zgodę na bezpośrednią współpracę francusko-angielską na Morzu Śródziemnem w specjalnych okolicznościach,** rząd francuski pozostanie wierny swoim zobowiązaniom, które nakazują poszanowanie wszystkich artykułów paktu wraz z alinea 3 art. 16-go, jednakże rząd francuski wyraża życzenie, **by powyższa współpraca nie ograniczała się wyłącznie do Morza Śródziemnego i by w dalszym ciągu kontynuowane było porozumienie i rozmowy, celem przeciwdziałania niebezpieczeństwu, jakie powstać może w którymkolwiek-bądź punkcie Europy.**

Rzym, 4 października.
(Pat) — „Lavoro Fascista“, omawiając przebieg rokowań francusko-angielskich, pisze: „Szefem rządu francuskiego jest dziś człowiek, którego wielką za sługą jest **ożywienie i wzmocnienie węzłów przyjaźni włosko-francuskiej.** Premjer Laval jest zręcznym negocjatorem i użyje zapewne wszystkich środków, by przyjaźń tę zachować. Wie bowiem, że zniszczenie przyjaźni równałoby się dziś dla Francji, **zdaniu się na łaskę Anglji.** W takim wypadku Francja musiałaby część wojsk, strzegących granicy wsch. przerzucić na granicę alpejską, dziś całkowicie ogołoconą z sił zbrojnych. Są to jednak hipotezy bardzo mało prawdopodobne, gdyż **Francja połączona jest z Włochami węzłami wspólnego pochodzenia i krwi wspólnie przelanej w czasie wielkiej wojny. Należy tedy mieć nadzieję, iż przyjaźń francusko-włoska nie ucierpi z powodu manewrów angielskich**

Rozkaz do armji włoskiej w Afryce

Król chce, Mussolini nakazuje, abyście przekroczyli granicę

Rzym, 4 października.
(Pat) — **Wysoki komisarz dla Afryki wschodniej, gen. de Bono, wydał do armji następujący rozkaz dzienny:**

„W twardej dyscyplinie i wzorowej cierpliwości czekaliście aż do dnia dzisiejszego. Dzień ten nadszedł. Król chce a Mussolini — minister spraw wojskowych — nakazuje,

ABYŚCIE PRZEKROCZYLI GRANICĘ.

Czując się dumny i zaszczycony z dowództwa, powierzonego mi nad wami, wiem, że liczyć mogę na cnoty dowódców, a karność i odwagę szeregowych. Będziecie musieli znosić trudy i poświęcenie oraz stawić czoło nieprzyjacielowi silnemu i walecznemu. Zwycięstwo, do którego zmierzamy, będzie miało tem większą wartość, że będzie to zwycięstwo nowej Italji faszystowskiej“.

Zerwanie komunikacji telegraficznej

pomiędzy Włochami a Addis Abeba

Rzym, 4 października.
(Pat) — Komunikacja telegraficzna Addis Abeby z Włochami jest przerwana od wczoraj, od godziny 9-ej wieczorem, **jednakże zerwanie dyplomatycznych stosunków dotychczas nie nastąpiło.** Tutejszy charge d'affaires Abisynji nie znajduje się wprawdzie obecnie w Rzymie, ale placówka dyplomatyczna abisyńska jest czynna. Poseł włoski w Addis-Abebie, jak mówią, w Rzymie, nie opuści swego stanowiska, dopóki reszta znajdujących się w Abisynji włochów nie znajdzie się w zupełnem bezpieczeństwie

Co się dzieje we Włoszech?

Na ulicach nie widać już wojska, ani tłumu

Rzym, 4 października.
(PAT) W Rzymie panuje spokój. Po onegdajszej Adunata Generale życie toczy się normalnym trybem. Na ulicach nie widać ani oddziałów, udających się na front, ani tłumów, żegnających wojska, które znajdują się już na froncie, bądź też ładowane są na okręty w portach włoskich. Ludność żywo reaguje na wiadomości, podawane przez prasę z Afryki, ale nie zdradza ani zbytniego zdenerwowania ani podniecenia.

Szanghaj, 4 października.
(PAT) Rząd włoski zakupił tu 100 ton ryżu i mąki pszennej i innych artykułów żywnościowych z tem, że zostaną one natychmiast wysłane do Włoch. **Wobec tej tranzakcji ceny na artykuły żywnościowe znacznie poszły w górę.**

Burzliwa manifestacja w Paryżu

Paryż, 4 października.
(PAT) Wczoraj przed północą zgromadziło się na Wielkich Bulwarach kilkuset młodych ludzi, należących do ugrupowań prawicowych, *manifestując przeciwko ewentualnym sankcjom antywłoskim.*

Policja aresztowała 8 osób, które następnie zwolniono.

Nowy Jork, 4 października.
(PAT) **W jednej ze szkół ludowych w dzielnicy Brooklynu doszło do bójki pomiędzy dziećmi włoskiemi i murzyńskiemi. Wkrótce potem na miejsce bójki przybyło przeszło tysiąc rodziców dzieci, biorąc czynny udział w walce.**

Policji z trudem udało się rozpędzić walczących.





W pałacu negusa w Addis-Abeba znajduje się obraz pędzla abisyńskiego malarza, przedstawiający bitwę pod Aduą, w czasie której, przed 40-tu laty, abisyńczycy rozgromili włochów. Charakterystyczne, że abisyńczycy wyobrażeni są na obrazie z twarzami en face, podczas gdy włosi, na znak pogardy z profilu.

Na prawo:

Rząd angielski odbył ważną naradę w sprawie wojny włosko-abisyńskiej. Na zdjęciu widzimy ministra spraw zagranicznych sir Hoare oraz sekretarza ministerstwa spraw wojskowych lordaHalifaxa po naradzie gabinetowej.

OTWARCIE NOWYCH IZB USTAWODAWCZYCH

Pos. Car—marszałkiem sejmu, b. premjer Prystor—marszałkiem senatu

Warszawa, 4 października.

(PAT) Już od wczesnych godzin w sejmie zapanował ożywiony ruch. Na gmachu sejmu powiewała flaga państwowa na znak, że sesja nadzwyczajna sejmu jest otwarta.

Na Zamku w godzinach rannych złożyli Panu Prezydentowi ślubowanie najstarsi wiekiem pos. gen. Lucian Żeligowski i sen. Horbaczewski.

P. prezes rady ministrów Walery Sławek przybył wraz z wymienionymi do gmachu sejmu około godz. 10-ej.

W tym czasie sala poselska zaczęła się zapełniać. Loża prasowa była szczelnie wypełniona. Loże dyplomatyczne zajęli przedstawiciele ambasad i poselstw państw obcych. Wypełniła się też szczelnie galerja dla publiczności. Pierwsze rzędy ław poselskich zajęli posłowie, wśród których m. in. znajdowali się: Miedziński. Schaetzel, Car, Brzęk-Osiński, Byrka. Hołyński i Stpiczyński. W ławach rządowych zasiedli członkowie rządu w komplecie.

Orędzie P. Prezydenta.

O godz. 10-ej wszedł na trybunę prezes rady ministrów W. Sławek, który w imieniu P. Prezydenta Rzplitej powołał posła gen. L. Żeligowskiego na przewodniczącego izby do czasu wyboru marszałka sejmu.

Wybór marszałka.

Poseł Schaetzel zgłasza kandydaturę posła St. Cara (oklaski).

Gen. Żeligowski: — Czy kto zgłasza inną kandydaturę?

Milczenie.

Gen. Żeligowski: Ponieważ innych kandydatów niema, mogę uważać, że p. Stanisław Car jest wybrany na marszałka Sejmu. (Powtórne oklaski). Czy pan poseł przyjmuje wybór?

Pos. Car: Proszę o pozostawienie mi godziny czasu na udzielenie odpowiedzi.

Wobec tego przewodniczący zarządza o godz. 10 min. 30 godzinną przerwę.

Pos. Car opuszcza gmach sejmowy, udając się na Zamek. Pustoszeje sala sejmowa, zapełnia się tłumem i gwarem bufet.

O godz. 11 min. 40 gen. Żeligowski wznawia posiedzenie i zwraca się do p. Cara z pytaniem, czy przyjmuje wybór.

Pos. Car: Przyjmuje. (Oklaski).

Mowa marszałka Cara

Zająwszy miejsce marszałkowskie, p. Car wygłasza m. in. co następuje:

Wysoka Izbo! Prosiłem o zarządzenie przerwy w obradach dzisiejszego posiedzenia, gdyż chciałem, idąc śladem tradycji, zapoczątkowanej przez p. marszałka poprzedniego Sejmu, zapytać P. Prezydenta Rzplitej, czy objęcie przeze mnie stanowiska marszałka Sejmu spotka się z aprobatą z jego strony. To, co pod rządem dawnej konstytucji było tradycją rozumną i piękną, stało się pod rządem konstytucji nowej obowiązkiem, wypływającym z zasad obecnego ustroju, który w osobie Prezydenta Rzplitej widzi głowę państwa, skupiającą jednolitą i niepodzielną władzę państwową oraz czynnik nadrzędny, czuwający nad harmonijnem działaniem naczelnych organów państwowych. Po otrzymaniu od P. Prezydenta przychylnej odpowiedzi, zdecydowałem się wybór przyjąć.

Dziękując panom za ten wybór, pragnąłbym odpowiedzieć w całej pełni zaufaniu, którem mnie panowie obdarzyliście. Ale zdaję sobie sprawę z tego, że zadanie, które wyrasta przede mną, nie jest łatwe.

Po uchwaleniu przez Sejm poprzedni nowej konstytucji zachodzi konieczność wprowadzenia jej w życie w całej pełni, z zachowaniem zarówno litery, jak i ducha, tego doniosłego dla przyszłości państwa aktu ustrojowego. **Nowa konstytucja określa w sposób odmienny rolę izb ustawodawczych w hierarchji naczelnych władz państwowych** Sejm jest niewątpliwie ważnym organem państwowym, organem niezbędnym, bez którego niepodobna sobie wyobrazić prawidłowej, rozumnej i celowej organizacji państwa. **Sejm polski jest pierwszą izbą ustawodawczą oraz posiada szerokie uprawnienia w zakresie wykonywania kontroli nad działalnością rządu.** Ale w tych ramach zamykają się jego kompetencje. **Funkcje rządzenia państwem do niego nie należą.** I oto pierwszem zadaniem mojem będzie czuwanie nad tem aby działalność obecnego Sejmu obracała się ściśle w ramach konstytucji i nie wychodziła poza te ramy.

Poza tą, że tak się wyrażę, stroną konstytucyjną zagadnienia, istnieje jeszcze strona druga — obyczajowa.

Praca w sejmie musi być zrealizowana i ujęta w ściśle normy organizacyjne. Nastąpi niewątpliwie większe zróżniczkowanie, większe zindywidualizowanie prac sejmu. Mimo to muszą być zastosowane takie metody pracy, aby sejm stał się instytucją zdolną do pracy pozytywnej i twórczej.

Wysoka Izbo! Rok, w którym żyjemy, jest rokiem wielkiej żałoby. (Posłowie wstają). W tym roku zakończył życie Józef Piłsudski. Czy mam panom przypominać, czem był w Polsce i czem był dla Polski Józef Piłsudski? Zbyt żywo zbyt głęboko przeżywamy ból po Jego stracie. Po zgonie Józefa Piłsudskiego Polska się czuje osierocona. Premjer obecnego rządu, płk. Sławek, w jednem ze swych przemówień zadał sobie pytanie, co nam może zastąpić tę niepowetowaną stratę, którą poniosła Polska, wskutek śmierci Józefa Piłsudskiego — i na pytanie to odpowiedział Prawo!

Tak postawione przez premjera zagadnienie jest jednocześnie płaszczyzną, określającą stosunek sejmu do rządu, płaszczyzną niewątpliwie bardzo szczęśliwie obraną. Będę czuwał, aby tej płaszczyzny sejm nigdy nie schodził.

P. marszałek Car zakończył swe przemówienie apelem do posłów o stały stosunek wzajemnej życzliwości i zaufania.

Komisja regulaminowa.

Następnie wybrano komisję regulaminową z 17 osób w składzie: pp. Miedziński, Podoski, Schaetzel. Byrka, Osiński, Stpiczyński, Starzak. Tomaszkiewicz, Hutten-Czapski, Kielak. Szczepański, Sioda, Zaleski, Długosz. Kamiński i Sommerstajn.

Jak odbył się wybór marszałka senatu

Dziś posłowie i senatorowie udają się do Krakowa celem złożenia hołdu prochom Marszałka Piłsudskiego

Warszawa, 4 października.

O godz. 4 popoł., odbyło się pierwsze inauguracyjne posiedzenie nowego senatu, otworzone przez premjera Sławka odczytaniem orędzia Prezydenta R. P. tego samego, które było rano odczytane na inauguracyjnem posiedzeniu sejmu.

Przewodnictwo z tytułu starszeństwa objął senator, dr. Horbaczewski, przedstawiciel ukraińców, a na sekretarzy powołał: senatora Franciszka Płocka i Konstantego Terlikowskiego.

Po odczytaniu przez przewodniczącego, dr. Horbaczewskiego, roty ślubowania, złożyli najpierw ślubowanie obaj sekretarze, poczem analogicznie do procedury, zastosowanej na dzisiejszem posiedzeniu sejmu, kolejno złożyli ślubowanie wszyscy senatorowie z wyjątkiem 7 nieobecnych, m. in. gen. Osińskiego, gen. Popowicza i posła Adama Piłsudskiego.

Po zakończeniu ślubowania, przystąpiono do wyboru marszałka senatu. Senator dr. Kazimierz Świtalski **postawił kandydaturę sen. Aleksandra Prystora, a sen. Jan Lewandowski — kandydaturę sen. Wacława Sieroszewskiego.** Sen. Lubomirski zaproponował odbycie głosowania, które też zarządzono. **W rezultacie głosowania tajnego, oddano głosów 88, z tego 87 ważnych. Bezwzględna większość wynosiła 44 głosy.**

Senator Prystor otrzymał 75 głosów a sen. Sieroszewski — 12 głosów. Wobec tego przewodniczący, dr. Horbaczewski ogłosił, że

SENATOR ALEKSANDER PRYSTOR ZOSTAŁ WYBRANY MARSZAŁKIEM SENATU,

a następnie zwrócił się do nowowybranego marszałka z zapytaniem, czy przyjmuje wybór.

Analogicznie, jak to rano uczynił marszałek Stanisław Car, poprosił sen. Aleksander Prystor o godzinę czasu do udzielenia odpowiedzi i po zawieszeniu posiedzenia, **udał się na Zamek, celem zapytania Prezydenta R. P., czy objęcie przezeń urzędu marszałka senatu, odpowiada woli Prezydenta R. P.**

Po powrocie i wznowieniu posiedzenia, senator Prystor oświadczył, że wybór przyjmuje, a senat, ukonstytuowawszy komisję regulaminową, odroczył swe obrady.

***

(B) W dniu dzisiejszym wieczorem udaje się sejm i senat w pełnym komplecie pociągiem specjalnym do Krakowa celem oddania hołdu prochom Marszałka Piłsudskiego w krypcie Leonarda na Wawelu oraz wzięciu udziału w sypaniu Kopca na Sowińcu.

Czego nie wolno czynić posłom?

Komisja uchwaliła nowy regulamin obrad sejmu

Warszawa, 4 października.

(PAT) Przez całe popołudnie do późnego wieczora obradowała pod przewodnictwem marszałka Cara wybrana na dzisiejszem posiedzeniu sejmu komisja regulaminowa nad referatem posła Podskiego, który przedstawił komisji projekt nowego regulaminu obrad sejmu. Główną zmianą w stosunku do dotychczas obowiązującego regulaminu jest kwestja wzmocnienia woli posła — danie mu większej inicjatywy. Poseł może w swojem imieniu zgłaszać wnioski, projekty i interpelacje. **Poseł nawet nieczłonek odnośnej komisji, może zgłosić na piśmie swoje uwagi, które referent ma obowiązek referować komisji.**

Dalej regulamin podkreśla specjalnie zagadnienie dobrych obyczajów poselskich, wprowadza m. in. sankcje dla wyroków sądowych i **ujmuje ściśle zagadnienie interwencji poselskiej.** Regulamin przewiduje pięciu wice-marszałków i ośmiu sekretarzy prezydium. Dalej regulamin przewiduje krótkie zapytania w czasie obrad z miejsca. **W zasadzie czas przemówienia posła trwać ma pół godziny. Regulamin nie uznaje żadnych klubów poselskich.**

Na jutrzejszem posiedzeniu sejmu projekt regulaminu rozpatrywany będzie przez plenum sejmu.

Nieście pomoc najbiedniejszym

KRONIKA

Październ. **5** Sobota

Dziś Placyda M.
Jutro Hrunona W.

—:—

Wschód słońca	5.42
Zachód słońca	17.08
Wschód księżyca	14.12
Zachód księżyca	22.02
Długość dnia	11,28
Ubyło dnia	5.—

Drobne wiadomości

WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA zanotowano w Łodzi w ub. miesiącu. Komisja która odbyła wczoraj swe posiedzenie pod przewodnictwem dr. Skalskiego, ustaliła, iż we wrześniu, w porównaniu z sierpniem, koszty utrzymania wzrosły o 1,59 procent.

***

NAJWYŻSZE UZNANIE zdobył zarząd miejski w Łodzi za prace na polu zadrzewiania i zazieleniania miasta. W Poznaniu zakończył się trzeci wszechpolski zjazd ogrodników miejskich, połączony z wystawą p. n. „Zieleń Miejska". Na wystawę tę zarząd miasta wysłał szereg eksponatów, jak również plan zadrzewienia Łodzi. Specjalna komisja kwalifikacyjna przyznała naszemu miastu I-szą nagrodę.

***

SADZENIE DRZEWEK na ulicach Łodzi rozpocznie się za dwa tygodnie. W roku bieżącym zadrzewione będą ulice Oblęgorska, Radomska, Widok, Zagajnikowa, 11-go Listopada Sierakowskiego, Piwna i Wróbla. Łącznie na ulicach tych zasadzonych będzie 600 drzew. Poza tem 600 drzew będzie zasadzonych na drodze Łódź — Łagiewniki.

***

PODZIĘKOWANIA DLA LEKARZY zostały zakazane. Naczelna izba lekarska nadesłała do izby lekarskiej w Łodzi regulamin, z którego wynika, że lekarze muszą przeciwdziałać przeciwko rozpowszechnionemu zwyczajowi ogłaszania przez pacjentów listów dziękczynnych. Tego rodzaju reklama uznana zostaje za kolidującą z etyką lekarską.

***

DZIŚ, W SOBOTĘ dnia 5-go b. m., do powtórnej rejestracji rocznika 1915 w biurze wojskowem zarządu miejskiego przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 165 winni się stawić mężczyźni tego rocznika o nazwiskach na litery początkowe S, Sz, T, U, zamieszkali na terenie 1-go komisarjatu policji i na litery L, Ł, M, N z terenu 7-go komisarjatu policji.

J. E. Ks. Bisk. Jasiński popiera akcję budowy szkół

W dniu wczorajszym komitet obywatelski „Tygodnia szkoły powszechnej" zainicjował akcję jednania towarzystwu popierania budowy szkół powszechnych nowych członków, zwyczajnych i dożywotnich.

Jako pierwszy odezwał się na apel komitetu J. E. Ks. Biskup Włodzimierz Jasiński, który zadeklarował na rzecz budowy szkół kwotę 150 złotych, zapisując się do towarzystwa w charakterze członka dożywotniego.

Komitet, który urzęduje przy ulicy Piotrkowskiej 147, zwróci się dziś do właścicieli zakładów przemysłowych i handlowych z prośbą o jednorazowe ofiary względnie o zapisywanie się na członków towarzystwa.

Zmiany w starostwie
P. Rosicki opuścił Łódź

Dziś rano opuszcza Łódź, udając się na nowe stanowisko do Łasku starosta **Jerzy Rosicki.** Zastępczo, funkcje wicestarosty łódzkiego pełnić będzie naczelnik wydziału bezpieczeństwa w starostwie grodzkiem, p. **Wiktor Nowakowski.**

Dowiadujemy się, że starostwo grodzkie otrzyma nowego kierownika wydziału bezpieczeństwa, zaś p. **Wiktor Nowakowski mianowany zostanie oficjalnie w najbliższym czasie, zastępcą starosty w Łodzi.**

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: — A. Dancerowej — Zgierska 57, W. Groszkowskiego — 11 Listopada 15, Sukc. S. Gorfeina — Piłsudskiego 54, J. Chądzyńskiej — Piotrkowska nr. 165, R. Rembielińskiego — Andrzeja nr. 28, A. Szymańskiego — Przędzalniana 75.

Obniżenia cen i podwyższenia płac
domagają się włókniarze łódzcy.— Decyzja zapadnie 27 b.m.

Onegdaj wieczorem odbyło się zebranie delegatów fabrycznych klasowego związku włókniarzy, zwołane specjalnie celem omówienia sprawy podjęcia akcji o podwyżkę zarobków robotniczych. Jak już donosiliśmy, uchwała w tej sprawie zapadła na walnem zebraniu C.K.Z. Z. w Warszawie, zarząd główny zaś związku włókniarzy w Łodzi ma zadecydować o tem w dniu 27 b.m. Chodziło więc o to, by delegaci fabryczni poinformowani byli o przygotowanej akcji i **by mogli do dnia 27 października przygotować odpowiednio robotników.**

Jako referent wystąpił **b. poseł Szczerkowski,** który wskazał, iż stan materjalny robotników jest bardzo zły, z jednej strony dlatego, że w nielicznych tylko zakładach przemysłowych robotnicy pracują przez 6 dni w tygodniu, a z drugiej strony — **spowodu wzrastania cen artykułów pierwszej potrzeby.** Jeśli więc organizacja wystąpi do walki o podwyższenie zarobków robotniczych, powinna ona otrzymać poparcie całej klasy robotniczej. Podniesienie stopy życiowej robotnika przyczyni się skolei do wzrostu konsumcji, a co zatem idzie do poprawy sytuacji w przemyśle włókienniczym.

Dłuższy ustęp swego przemówienia poświęcił p. Szczerkowski **sprawie drożyzny artykułów spożywczych.** Wzrost cen odczuwają dziś wszyscy. Zaważyło to poważnie na budżetach rodzin robotniczych. Gdy więc z jednej strony, należy podjąć starania w kierunku wstrzymania wzrostu drożyzny — z drugiej strony **nieodzowną rzeczą jest podniesienie zarobków,** gdyż obecne zarobki nie wystarczają na pokrycie minimum kosztów utrzymania.

W toku dyskusji delegaci fabryczni wyrazili przekonanie, że obecnie jest odpowiednia chwila do podjęcia akcji ekonomicznej. Ponieważ jednak akcja ta musi być dobrze przygotowana, **w fabrykach w najbliższym czasie zorganizowane będą masówki robotnicze, na których sami robotnicy będą musieli wypowiedzieć się, czy chcą podjąć walkę o poprawę swych warunków bytu.**

Następne zebranie sprawozdawcze delegatów fabrycznych odbędzie się więc w dniu 23 b.m., a 27-go zarząd główny związku włókniarzy **poweźmie decyzję w sprawie wypowiedzenia umowy zbiorowej, obowiązującej w przemyśle włókienniczym.**

Najpiękniejsza ulica Łodzi
Aleja Kościuszki zmienia całkowicie swój wygląd

Prezydent miasta płk. Głazek lustrował wczoraj roboty brukarskie na wszystkich ulicach. Szczególną uwagę zwrócił on na Al. Kościuszki, która otrzymuje zupełnie inny wygląd, aniżeli miała dotychczas.

Nowe chodniki z obu stron już są ułożone. Ponieważ chodniki są bardzo szerokie, ułożono na nich bortnice, dzięki czemu można będzie wiosną przyszłego roku założyć na nich trawniki. Zbliżają się ku końcowi również prace przy układaniu jezdni.

Trzeci chodnik, który ciągnąć się będzie pośrodku alei, ułożony zostanie dopiero po skończeniu prac na jezdniach. Bezpośrednio potem wydział plantacyj miejskich doprowadzi **środek alei do porządku, sadząc nowe drzewa i niwelując teren pod trawniki po obu stronach.** Aleja Kościuszki będzie więc miała trzy chodniki, dwie jezdnie jednokierunkowe i cztery pasy zieleńców.

Adw. Immerglück żyje
Został odnaleziony w miejscowości letniskowej, Mszanie Dolnej

Donosiliśmy przed paru dniami o tajemniczem zaginięciu adwokata krakowskiego, dr. Wilhelma Immerglücka. Już przed zgóra tygodniem adwokat wyszedł z mieszkania, nie mówiąc, wbrew swym zwyczajom, dokąd idzie, i do wieczora się nie zjawił. Dopiero późnym wieczorem żona adwokata znalazła pożegnalny list, z którego dowiedziała się, że jej mąż **postanowił sobie odebrać życie.**

Zaalarmowana policja wdrożyła poszukiwania, które przez kilka dni nie dawały rezultatu.

Jak wspomnieliśmy, znany grafolog, Rafał Szerman, na podstawie charakteru pisma zaginionego, a może już w chwili analizy grafologicznej nieżyjącego adwokata orzekł, **że dr. Immerglück żyje napewno i że nie wykonał zamiaru samobójstwa, powziętego w chwili odurzenia alkoholu, lub pod wpływem silnego wzruszenia.**

Jak się obecnie dowiadujemy, **adw. Immerglück znalazł się.** Został onegdaj wieczór odnaleziony **w Mszanie Dolnej, małej miejscowości letniskowej na Podhalu,** w stanie **zupełnego wyczerpania fizycznego i nerwowego.**

Nieszczęśliwy prawnik zrobił **kilkadziesiąt kilometrów pieszo, zniszczył na sobie całkowicie ubranie i w chwili, gdy został odnaleziony, sprawiał wrażenie opłakane.**

Rodzina umieściła bohatera wielkiej sensacji krakowskiej **w sanatorium dla chorych nerwowo.**

Wycieczka łodzian do Krakowa
1260 pracowników miejskich złoży hołd ś.p. Marsz. Piłsudskiemu

Wczoraj wieczorem wyjechała z Łodzi do Krakowa specjalna wycieczka pracowników miejskich w liczbie 1260 osób, by oddać hołd Wskrzesicielowi Państwa i Twórcy Niepodległości ś. p. Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu.

Wycieczka, na czele której stanął prezydent miasta płk. Głazek, wyjechała specjalnemi pociągami, zarezerwowanemi przez dyrekcję kolejową. Program wycieczki jak nas informują, jest następujący:

Dziś rano wszyscy uczestnicy udadzą się na Wawel, by w krypcie Leonarda złożyć hołd prochom Wodza Narodu. Bezpośrednio stamtąd udadzą się wszyscy autobusami miejskiemi **na Sowiniec,** gdzie wezmą udział w sypaniu kopca Marszałka Piłsudskiego. Bardzo charakterystycznym szczegółem jest, iż pracownicy, którzy samorzutnie zorganizowali tę wycieczkę, zastrzegli się, że **chcą wziąć udział w sypaniu kopca nie-tylko symbolicznie, t. zn. nie poprzestaną na zwiezieniu po jednej taczce ziemi, lecz pracować będą przez szereg godzin popołudniowych, aż do zmroku, by pozostawić trwały ślad swej bytności na Sowińcu.**

W niedzielę przed południem uczestnicy wycieczki **zwiedzą zabytki Krakowa,** a w godzinach popołudniowych **nastąpi powrót do Łodzi.**

Mimo wyjazdu tak wielkiej liczby pracowników, dziś we wszystkich wydziałach magistratu toczyć się będzie normalna praca.

P. Kuk nie otruł
Żona jego zmarła na udar serca

W swoim czasie donosiliśmy o sensacyjnem oskarżeniu, jakie przeciwko p. Ludwikowi Kukowi wytoczyła rodzina jego zmarłej nagle żony, pomawiając go o otrucie żony, celem zawładnięcia po niej znacznym spadkiem.

Skardze został nadany bieg i, z mocy postanowienia prokuratora, w pierwszych dniach maja r. b. lekarz sądowy dokonał ekshumacji zwłok ś. p. Elzy Kukowej, celem dokonania analizy chemicznej jelit, żołądka i mózgu zmarłej.

Dowiadujemy się obecnie, że analiza dała wynik ujemny: śmierć p. Kukowej nastąpiła wskutek udaru serca. P. Kuk występuje obecnie przeciwko rodzinie swej żony ze skargą o fałszywe oskarżenie i z powództwem o odszkodowanie strat materjalnych i moralnych.

Nasz reporter zanotował...

Na ulicy Zgierskiej, koło domu Nr. 40, zażył większej dozy amonjaku 18-letni praktykant rzemieślniczy Motel Klajn, zam. przy ul. Bazarnej Nr. 9. Osłabionego desperata skierował lekarz pogotowia do domu.

***

W stolarni przy ulicy Grochowej Nr. 3 piła mechaniczna obcięła lewą dłoń robotnikowi Ludwikowi Janickiemu, zamieszkałemu przy ulicy Pancernej Nr. 58, którego opatrzył przybyły lekarz pogotowia i w stanie ciężkim przewiózł do szpitala.

***

W zakładzie ślusarskim przy ul. Ceglanej 9 uległ wypadkowi 25-letni Czesław Witkowski, któremu na nogę spadł duży złom żelazny, powodując zmiażdżenie palców. Lekarz pogotowia przewiózł poszkodowanego do szpitala.

***

W zakładach włókienniczych firmy Rosenblatt przy ul. Żwirki Nr. 36, palacz, 53-letni Jan Heska, zamieszkały przy ul. Chrzanowskiej 17, w wypadku przy pracy doznał ciężkich poparzeń twarzy i szyi. Lekarz pogotowia skierował poparzonego do ambulatorjum

***

W tkalni mechanicznej A. Mullera przy ulicy Senatorskiej Nr. 6, spowodu krótkiego spięcia zajął się materjał na krośnie. Dwa oddziały straży ogniowej po niespełna godzinnej pracy ogień ugasiły. Straty nie przekraczają 2-ch tysięcy złotych.

***

Na strychu domu mieszkalnego przy ulicy Brzezińskiej Nr. 63 wybuchł pożar od nagromadzonych i objętych ogniem sadzy w kominie. I-szy oddział straży ogień ugasił po półgodzinnej akcji.

Na ekranie sądowym

Omyłki, zbrodnie, oszustwa

Cykl procesów przed sądem grodzkim w Łodzi

Wczorajszy dzień w sądzie grodzkim był szczególnie barwny. Niepowszednie zajście na ulicy, teror strejkowy, szantaż o podłożu romantycznem i nieporozumienia właściciela oddanego do prania garnituru z kierowniczką pralni — tych kilka wcale niewielkich spraw, złożyło się znów na **wierną fotografję życia, jaką dać może tylko cykl procesów przed sądem pierwszej instancji.**

Do przechodzącego przez ulicę Piotrkowską, Alfreda Keniga, podszedł mały gazeciarz — Zygmunt Ciurzyński i zaproponował nabycie pisma. Kenig pewnie już czytał tego dnia swoją gazetę, może był zresztą czem innem zajęty — dość, że ostro odmówił chłopcu. Gazeciarze, prawdziwe dzieci wielkiego miasta, umieją nieraz tak wesoło i tak dowcipnie zagadać oporniejszego klienta, że wreszcie tranzakcja dochodzi do skutku. Mały Ciurzyński omylił się, sądząc, że i Kenig zareaguje przychylnie na jego przygaduszki. **Kenig pchnął chłopca tak silnie, że się gazeciarz przewrócił i został przytem mocno pokancerowany.**

Rzecznik poszkodowanego, adw. Berger, podkreślił przed sądem całą niewłaściwość postępowania oskarżonego. — Wróg małych gazeciarzy, czy też człowiek bez poczucia humoru, Kenig został skazany na **100 złotych grzywny.**

⁂

Szesnastego czerwca w pończoszarni Karmazyna przy ul. Łącznej, wybuchł strejk. W skład komisji strejkowej wchodzili Mikołaj Włodarek, Jan Tomczyk i Izrael Finkelsztajn. Jedna z robotnic, Jadwiga Borkowska, próbując złamać solidarność, chciała dostać się do fabryki, by przystąpić do pracy. Członkowie komisji sprzeciwili się temu, a gdy rozgorączkowana kobieta poczęła im złorzeczyć i szamotać się z nimi — **pokaleczyli ją.** — Trzej członkowie komisji za stosowanie teroru, **skazani zostali przez sąd grodzki po roku więzienia.**

⁂

Ferdynand Sztencel, **zamieszkały przy** ul. Kaplicznej 3, ustalił przypadkowo, że Elżbieta G., ma oprócz męża, **również** przyjaciela. Z tego trójkąta postanowił Sztencel ciągnąć zyski. Zaczął przedewszystkiem **od wiarołomnej żony. Zażądał 250 złotych, dostał 200 i sprawa na** pewien czas ucichła.

Wydostawszy gotówkę od jednego z boków trójkąta — Sztencel po paru tygodniach **zabrał się do eksploatacji drugiego.** Przyjaciel, któremu jeszcze więcej niż pani G., zależało na zatuszowaniu sprawy przed mężem — **zapłacił aż 600 złotych w kilku ratach.**

Sztencel nie poprzestał na tem i, jako człowiek konsekwentny — **zwrócił się wreszcie do samego męża, licząc się z tem, iż panu G. wcale nie będzie zależało na podaniu do wiadomości całej ulicy, że jest rogaczem.**

Ale G. był człowiekiem energicznym. **Rozprawił się z żoną, z kochankiem i z szantażystą, przeciwko któremu złożył skargę w policji.**

Sztencel skazany został na dwa lata więzienia.

⁂

Z pralnią była taka sprawa: Zygmunt Bukowski (Rybna 29), oddał w marcu do prania swój letni garnitur, szykując się na wiosenne wyjście do figury. Na kwicie pralni p. Leokadji Majewskiej, było wyraźnie napisane, że **„za rzeczy nieodebrane w ciągu trzech miesięcy, zakład nie odpowiada".**

Bukowski przyszedł po garnitur po miesiącu. Majewska oświadczyła mu, że garnitur już sprzedała i że mu może zwrócić 20 złotych, gdyż z 30, jakie otrzymała, 10 jej się za pranie należy.

Innego zdania był Bukowski. Garnitur był dlań wart 150 złotych: wiązał z nim bowiem nadzieje wielu sukcesów na niedzielnych spacerach.

Majewska odpowiadała za przywłaszczenie i **skazana została na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary.** (g)

Oszukał 53-ch adwokatów

Jeden z nich będzie go bronił przed sądem

Śmiałego oszustwa dokonano w tych dniach w niemieckiem mieście Kolonji nad Renem.

Pewnego dnia przybył do pewnego adwokata kolońskiego nieznany mężczyzna, który przedstawił się jako X.Y. z Eschweileru. Adwokat chętnie przyjął sprawę t. j. zgodził się zastępować klijenta w cywilnym procesie, tembardziej, że szczodry klijent oświadczył, że wcale nie zależy mu na tem, ile adwokat za tę fatygę sobie policzy, chodzi mu tylko o sprawiedliwość.

Adwokat zanotował sobie dzień, godzinę oraz numer sali rozpraw, aby w odpowiednim czasie zgłosić się w imieniu klijenta do sądu. Z wielkim szacunkiem odprowadził też gościa do drzwi, kłaniając mu się głeboko, gdyż nie tak często ma się klijenta, który płaci gotówką.

Po kilku minutach klijent wrócił, pełen zakłopotania. Drżącym głosem oznajmił adwokatowi, że **zabrakło mu pieniędzy na podróż do Eschweileru.** Adwokat chętnie, z wyszukaną uprzejmością odrazu dał mu żądanych 5 marek, a klijent prosił, aby kwotę tę doliczył do rachunku. Wreszcie nadszedł dzień rozprawy. Do sprawy nie zgłosił się adwokat sam. **Zjawiło się aż 53 adwokatów w togach, aby zająć się sprawą nieznanego człowieka z Eschweileru.** Ku przerażeniu wszystkich okazało się, że **proces tego rodzaju nie znajduje się na wokandzie.**

Zagadka została wkrótce rozwiązana, okazało się bowiem, że nieznany spryciarz **pożyczył sobie od każdego z 53 adwokatów po 5 do 10, nawet więcej marek,** tak że impreza mu się opłaciła. Oszust wkrótce został aresztowany w Klindelpütz.

Podobno ma on zamiar powołać **jednego z 53 oszukanych adwokatów na swego obrońcę.**

Nadużycia dyrektora gimnazjum

Sensacyjna sprawa odbędzie się w Łęczycy

W Łęczycy, w dniu 8 b. m. na sesji wyjazdowej łódzkiego sądu okręgowego odbędzie się rozprawa, będąca już od lata wielką sensacją lokalną. Jako oskarżony stanie przed sądem Andrzej Mazur **były dyrektor tamtejszego gimnazjum Towarzystwa Szerzenia Oświaty im. A. Mickiewicza.**

W czerwcu r. b. pod koniec roku szkolnego, gdy władze Towarzystwa przejmowały od dyrektora gimnazjum księgi i kasę — ujawniony został **brak 4 tysięcy złotych, pochodzących z czesnego,** pobranego od **uczniów gimnazjum.** — Dyr. Mazur tego braku nie umiał wyjaśnić. —

W sprawie zeznają jako świadkowie najwybitniejsze osobistości z miasta, członkowie Towarzystwa im. A. Mickiewicza z starostą powiatowym i burmistrzem na czele.

Akt **oskarżenia obejmuje 25 stronic pisma maszynowego.** Oskarżonego broni adw. Planer, jako powód cywilny występuje w sprawie adw. Szyfman z Łęczycy, równocześnie sekretarz poszkodowanej instytucji. (as)

Otwarcie cyrku Staniewskich w Łodzi nastąpi we wtorek, 8 b. m.

W nadchodzący wtorek 8 października o godz. 8.30 wieczór, nastąpi uroczyste otwarcie I-go oddziału cyrku Staniewskich, który przybywa do naszego miasta z rewelacyjnym nowym programem uchodzącym wszędzie za najlepszy ze wszystkich dotychczasowych. W programie wspaniałe tresury koni, niedźwiedzi, psów jeżdżacych na rowerach. Poraz pierwszy zobaczy Łódź wrotkarzy duńskich 4.Ryles. Ryles są atrakcją obydwu półkuli świata. Ponadto zobaczymy wspaniałych ekwilibrystów na wolnostojących drabinach trupę WŁOCHÓW RASPINI. Największym ewenementem obecnego programu, prócz całego szeregu znakomitych produkcyj artystycznych, jest tajemnicza i zagadkowa MISS OKULTA.

Eksperymenty Miss Okulty poruszyły cały świat i są dotychczas niewytłumaczone przez nikogo. Wspaniały program cyrku Staniewskich będzie niewątpliwie wielką atrakcją Łodzi.

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w sobotę, punktualnie o godz. 4-ej po poł. komedja Fodora „Mysz kościelna". Ceny zrzeszeniowe od 30 groszy do zł. 2.70.

Dziś, w sobotę i w niedzielę o godz. 8,30 wieczorem sztuka F. i A. Stuartów „Szesnastolatka". W rolach ważniejszych: Zaklicka, Chojracka, Dywińska, Relewicz, Ziembińska, Dunajewska, Hierowski i Winawer.

W niedzielę o godz. 4-ej po poł. sztuka Bus Fekelego „To więcej, niż miłość" po cenach zrzeszeniowych.

PRZEDSTAWIENIE DLA MŁODZIEŻY

Jutro, w niedzielę, o godz. 12-ej w południe dane będzie specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej, na które złożą się dwa arcydzieła literatury polskiej „Warszawianka" i „Sędziowie" Wyspiańskiego.

WYSTAWA AKWARELI.

Dowiadujemy się, że w sobotę, dnia 12-go b. m. otwarta zostaje w lokalu Stow. Bnei Brith przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 90 zbiorowa wystawa akwareli art.-mal. Tadeusza Trębacza i czynna będzie codziennie od godz. 11-ej przed poł. do 8-ej wieczór.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

SOBOTA, dnia 5-go października.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.50: Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7.20: Dziennik poranny. 7.50—7.55: Odczytanie progr. na dzień bieżący. 7.55—8.00: Parę informacyj. 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03 — 12.15. — Dziennik południowy. 12.15 — 13.25: Koncert zespołu salonowego Stefana Rachonia. 13.25—13.30: Chwilka dla kobiet. 13.30—14.25: „W rytmie tanga" (płyty) 14.25—14.30: Przegląd giełdowy łódzki. 14.30—15.00: Muzyka z płyt. 15.00—15.15: „Poczwarki wielkiej parady" — odczytanie fragmentu z powieści Haliny Anderskiej.

15.15—15.25. Przegląd giełdowy warszawski. —

15.25—15.30: „Nasz handel morski"

15.30—16.00: Koncert tria salon. Rymowicza.

16.00—16.15. Lekcja języka francuskiego — lektor Lucien Roquiny.

16.15—16.30: Muzyka (płyty).

16.30—16.45: Skrzynka techniczna — omówi red. Wacław Frenkiel.

16.45—17.00. Cała Polska śpiewa — audycję prowadzi prof. Rutkowski.

17.00—17.50: Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. Kazanie na temat „Różo duchowna" wygłosi ks. prałat dr. T. Jachimowski.

17.50—18.00: „Nasze miasta i miasteczka"—„Miasteczko Świr" — pogadanka — wygł. prof. Mieczysław Limanowski (transm. z Wilna).

18.00—18.30: Teatr Wyobraźni dla dzieci starszych i młodzieży nadaje komedję radjową p. t. „Gwiazdy i dwójki". J. Morawskiej.

18.30—18.40: „Polska bez Łodzi" — odczyt gospodarczy wygł. red Mieczysław Kołtoński.

18.40—18.45: „Związek Strzelecki a szkoła powszechna" — wygł. prezes zarządu Związku Strzel. Łódź-powiat insp. Ochędalski.

18.45—19.10: Z operetek Abrahama i Frimla.

19.10—19.20: Zapowiedź programu na dzień następny.

19.20—19.35: Koncert reklamowy.

19.35—19.40: Wiadomości sportowe lokalne

19.40—19.50: Wiadomości sportowe ogólne z Warszawy i Lwowa

19.50—20.00: Pogadanka aktualna.

20.00—20.45: „Proszę sobie nie przeszkadzać" — muzyka rozrywkowa w wyk. zespołu smyczkowego H. Golda i Jan Żyński (fortepian).

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00: „Obóz dla matek z dziećmi" — pogadanka — wygł. Ada Artzt.

21.00—21.30: Audycja dla Polaków zagranicą — Wydawnictwa dla Polaków na obczyźnie.

21.30—22.00: Wesoła Syrena — audycja pióra Marjana Hemara

22.00—23.00: Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra salonowa Tadeusza Seredyńskiego z udziałem Anatola Wrońskiego (tenor).

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

23.05—24.00: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

ANGLJA (Nat. Progr.). Koncert symfoniczny.
BRUKSELA FR. Muzyka lekka.
BUKARESZT. Muzyka taneczna.
SZTUTGART. Koncert uroczysty.
BERLIN. „Barwna galerja" — cykl marszów.
LIPSK. „Dobry wieczór kochany słuchaczu" — wesoły wieczór.
FRANKFURT. Wesoły wieczór.
KOPENHAGA. Wesoły wieczór.
RZYM. „La Sacredo" — opera Vittadiniego.
MEDJOLAN. Muzyka synkopowana.
SZTOKHOLM. Kabaret.
STRASBURG. Festiwal Saint-Saensa.
ANGLJA (Reg. Progr.). Radjo-rewja.
e4pZ02, etaoin shrdlu cmfwyp ąbgkńj wowoww

SUEZ—KANAŁ WOJNY I POKOJU

Nerw, który łączy dwa kontynenty—Afrykę i Azję

Pod pałącemi promieniami słońca, padającemi niemal prostopadle i grożącemi spopieleniem każdemu. kto nie ukryje się w cieniu, powoli wlecze się pociąg. Maleńka lokomotywka z trudem posuwa się naprzód, ciągnąc za sobą kilka wagonów z płóciennemi dachami. Wagony przepełnione sa do ostatniego miejsca. Kogoż niema w tym zdenerwowanym, podnieconym tłumie podróżnych? Dumni, owinięci w białe burnusy arabowie, brudni i oberwani ormianie, persowie, fellachowie, egipcjanie, a wśród nich niewielu europejczyków, przeważnie anglików i francuzów, w białych ubraniach i hełmach tropikalnych na głowach.

Słońce praży niemiłosiernie. Podmuchy gorącego wiatru niosa całe tumany piasku i pyłu. Wzdłuż okien wagonu widać ciemno-czerwone fale piasku przeklętej pustyni. Coraz częściej wśród czerwonego morza piasków spotyka się jeziora napełnione gorzkosłoną wodą. Pociąg skręca w kierunku południowym. Ukazuje sie srebrzysta wstęga, która rośnie w oczach. Po chwili z prawej strony pociągu widać nieprzerwaną falę płynących okrętów. A z lewej — kroczą wielkie karawany „okrętów pustyni". Wolnym krokiem idą wielbłądy, niosąc na sobie beduinów w białych burnusach.

To kanał Suezki, na który spogląda obecnie cały świat, kanał, który łączy dwa kontynenty — Afryke i Azję, główny nerw i puls międzynarodowego handlu.

Próżno będziemy szukali tu cudów techniki współczesnej. Nie znajdziemy ich na całej długości kanału. Wszystko jest proste, prymitywne. Albowiem na brzegach kanału toczy sie stale i nieprzerwanie, dzień po dniu praca. Wiatr znosi z Libji góry piachu, które muszą być stale usuwane. Na wybrzeżu widać ślady niedawnej wojny. Nie zostały wcale usunięte. Resztki okopów, zerwane i zardzewiałe druty kolczaste, zasieki. Tu w czasie wielkiej wojny toczyły się bitwy pomiędzy turkami, dążącymi do opanowania kanału a anglikami, którzy nie chcieli zrezygnować z tego symbolu swojej mocy.

Wzdłuż kanału — martwa pustynia. Ani jednego domku, ani jednego człowieka. Dopiero na jednym końcu kanału widnieje miasto i port Suez, na drugim — hałaśliwy Port-Said. gigantyczny karawan-saraj na głównym szlaku morskim, prowadzącym z Europy do trzech części świata. Pomiędzy ludzkiemi mrowiskami Suezu i Port-Saidu ciągnie się wąski pas kanału. Ten pas rozdziela dwa światy: tysiącletnią zagadkę piramid egipskich od starożytnych tajemnic Azji.

Archeolodzy słusznie nazywają kanał Suezki najstarszą drogą ludzkości, albowiem idea połączenia kontynentów powstała w głębokiej starożytności. Twórcą kanału, inż. Lesseps, był tylko genialnym kontynuatorem prac starożytnych egipskich inżynierów.

Pierwszy inżynier-faraon

Pierwszym człowiekiem. w którym zrodziła się śmiała myśl połączenia kontynentów był faraon Nehao. Było to w siódmym wieku przed Narodzeniem Chrystusa. Mądry faraon kazał kopać kanał tam, gdzie dwa morza, opłukujące jego ziemię, zbliżały się ku sobie, albowiem Nehao wiedział: najszybszy koń i wielbłąd nie przegonią galaru. Tysiące niewolników dniami i nocami kopało kanał na rozkaz faraona. Tysiące ich znalazło śmierć w piaskach pustyni. Ale po upływie 12 lat kanał był gotów. Od tej pory galary egipskie swobodnie mogły pruć fale mórz Śródziemnego i Czerwonego.

Minęły stulecia. Faraon Nehao dawno już zamienił się w proch w wielkim kamiennym sarkofagu. Wiatr pustynny hulał, sypał bez przeszkód tumany piasku. Kanał został zasypany.

I znów minęły stulecia. W maleńkim miasteczku niemieckim jeden z obywateli wygłosił odczyt o konieczności przebicia kanału pomiedzy Afryką a Azją. Z pobłażliwym uśmiechem słuchali go wszyscy, pobłażliwie potraktowali fantastę starzy profesorowie i ministrowie, do których zwrócił się on ze swą propozycją. Człowiek ten nazywał się Leibnitz. Mimo. że cieszył się on wielką sławą uczonego — odmówiono mu pomocy w realizowaniu jego projektu.

Leibnitz mówił:

— Mój projekt musi pochłonąć miljony, ale on jest wart miljonów, albowiem skróci drogę z Indyj do Europy.

To było w 16 wieku.



Kanał Suezki z lotu ptaka. Na pierwszym planie Port-Said.

Inicjatywa Napoleona

I znów minęły wieki. Na horyzoncie światowym zajaśniała gwiazda Napoleona. Wielki zdobywca, podczas pobytu w Afryce napotkał kolosalne przeszkody przy transporcie wojsk z Europy do Afryki. Napoleon postanowił zbudować kanał.

Z Paryża na jego rozkaz. przyjechała komisja uczonych, która miała na miejscu zbadać możliwości realizacji wielkiego i śmiałego planu. Długo radzili uczeni mężowie i wreszcie przedstawili cesarzowi rezultat swych badań. Rezultat nie był pocieszający. Komisja przyszła do przekonania, że projekt jest niemożliwy do zrealizowania, albowiem poziom mórz nie iest jednakowy i w razie przekopania kanału „wody morza Czerwonego wleją się do morza Śródziemnego". Napoleon zdenerwował się, ale zamilkł. Z uczonymi nie można się sprzeczać.

Nastąpił rok 1847. Epoka „wiosny narodów" i wielkich intryg księcia Metternicha.

Austrjacki Macchiavelli umiał daleko zarzucać swe sieci. Umiał spoglądać w przyszłość i ciągnąć z tego zyski. W głowie „króla dyplomatów" powstał śmiały plan. Plan, który odpowiadał planom prof. Leibnitza i cesarza Napoleona. Książę Metternich wiedział, że aby przejechać z Triestu do Bombaju morzem, trzeba poświecić bardzo długi okres czasu. Przestrzeń między temi dwoma portami wynosiła 12.000 mil. Kanał, przekopany pomiedzy Afryką i Azją skróciłby tę przestrzeń conaj mniej o połowę. A na tem musiałaby zyskać Austrja i jej handel.

Na rozkaz Metternicha uczeni znów dokonali pomiarów poziomu morza Śródziemnego i Czerwonego. Poziom okazał się niemal jednakowy. Zdawało się, że już rozpocznie sie realizacja wielkiego planu. Ale na horyzoncie europejskim zaczęły zbierać sie groźne chmury. Metternich musiał uchodzić z Wiednia. Jego projekt spotkał taki sam los, jak i projekty Leibnitza i Napoleona.

Twórca kanału

Ale już w 12 lat później we Francji zaczęto głośno mówić o inżynierze-czarodzieju, który odważył sie na wielkie dzieło. Tym inżynierm był francuz Lesseps.

17 sierpnia 1869 roku inżynier Ferdynand Lesseps kazał założyć miny pod wąski pas ziemi, oddzielający morze Czerwone od Śródziemnego. Suezki kanał stał się rzeczywistością. Azja została rozdzielona od Afryki.

Trud był nadludzki i przedsięwzięcie wydawało się tak fantastyczne, że nikt, poza twórcą i ludźmi. którzy ofiarowali na ten cel pieniądze. nie wierzył w możliwość urzeczywistnienia projektu. Bo też istotnie — ze 164 kilometrów, oddzielających morze Czerwone od Śródziemnego, trzeba było przekopać 148, a to jest równoznaczne z wykopaniem około 75 miljonów metrów sześciennych ziemi.

60 maszyn czerpiących ziemię bez chwili przerwy pogłębiało dno Słonych Jezior. Tysiące wielbłądów niekończącemi się karawanami odwoziło wydobyty piasek w głąb pustyni. Tysiące fellachów, spędzonych ze wszystkich krańców, zmieniało mapę Egiptu ku sławie Lessepsa i dla dobra ludzkości.

W początkach września statek egipski „Latif" odbył próbną podróż wzdłuż nowego kanału, a w końcu miesiąca sam Lesseps przepłynął te odległość od Port-Saidu do Suezu. I wreszcie 17 listopada na uroczystości przybył wice król Egiptu Izmael-Pasza w towarzystwie swych gości: cesarza austro-węgierskiego Franciszka-Józefa. księcia Walji, Napoleona III i cesarzowej Eugenji. Wśród setek gości znajdowali się też Ibsen, Jerome K. Jerome. Teofil Gautier.

Tłumy widzów tworzyły feeryczny obraz — fellachowie, oficerowie brytyjscy, wojenni attache we wspaniałych mundurach, dyplomaci w obszytych złotemi galonami strojach, panie w sukniach, będących ostatniemi kreacjami mody. Wszystko to pomieszało się w pstry tłum, który przybył ze wszystkich stron świata, aby ujrzeć największą zdobycz stulecia.

⁂

Dziś, w Port-Saidzie, na długiem, granitowem molo, stoi wielki pomnik Lessepsa, twórcy kanału Suezkiego. Posąg francuza stoi w naturalnej wielkości na wysokim cokole. Na głowie widnieje wieniec laurowy. Posąg stoi i ponuro spogląda na dół. A na dole toczą się fale morskie. Wieczorami na pomnik pada odblask wielu świateł, płynących z olbrzymiego gmachu w mauretańskim stylu. To — mózg i serce kanału. W tym gmachu znajduja się biura zarządu towarzystwa akcyjnego kanału Suezkiego.

Pstry tłum, który przewala się w dwóch portach Suezu, składa się z wszystkich narodowości świata. Grecy arabowie, włosi, fellachowie, syryjczycy, koptowie, francuzi, niemcy, anglicy portugalczycy, żydzi, hiszpanie, turcy, japończycy, chińczycy. Wszystkie języki i narzecza krzyżują sie w powietrzu.

Dziś tłum jest podniecony i zdenerwowany. Albowiem Suez przestał być tylko centralną drogą morska handlu międzynarodowego. Stał sie kanałem wojny i pokoju.

St. Krawicz.

Chcą zamknąć kanał Suezki

Posiedzenie w tej sprawie odbędzie się 7 b.m.

Towarzystwo Kanału Suezkiego jest według statut swego **przedsiębiorstwem egipskiem.** W radzie zarządzającej niema jednak **ani jednego egipcjanina.** Rada składa się z 32 osób. a w tem **21 francuzów, 10 anglików, jeden holender. Prezesem Rady jest markiz de Vogue,** który otrzymał swój fotel w radzie w spadku po ojcu Melchiorze de Vogué, znanym i cenionym pisarzu i publicyście.

Wśród członków rady znajdujemy nazwiska znane w świecie arystokracji, polityki i finansów. Zasiada więc w niej: b. **ambasador francuski w Rzymie Barrère Carl of Cromer, b. wielkorządca brytyjski Egiptu, b. prezydent Francji, Doumergue, M. Lesseps, H. de Wendel — król metalurgji francuskiej, gen. Weygand, E. Bonnet, N. Lebon. sir J. Malcolm, A. Isaac, b. minister handlu** etc, etc.

Ze sprawozdania Tow. Kanału Suezkiego za rok ubiegły wynika. iż **czysty zysk osiągnięty w tym roku wyniósł 522 miljony 185.915 franków w złocie.** Z tej sumy przypadło 71% akcionarjuszom, 15% radzie zarządzającej i 2% urzędnikom.

Biura zarządu i rady Towarzystwa Kanału Suezkiego znajdują sie w Paryżu, tutaj też 7-go b. m. odbedzie się zebranie Rady zarządzającej. które budzi powszechne zainteresowanie nietylko w świecie finansowym, ale i politycznym, wiadomo bowiem. iż członkowie Rady, **Anglicy, złożyli już wniosek w sprawie zamknięcia Kanału.** Kwestja ta wiąże się bezpośrednio z ewentualną decyzją rządu angielskiego zastosowania sankcyj przeciw Italii i stąd też wynik obrad Rady Suezu oczekiwany jest nietylko w Paryżu, ale i gdzieindziej ze zrozumiałem zainteresowaniem i niecierpliwością.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Na M-S „Piłsudskim"





Nadeszły pierwsze zdjęcia z życia okrętowego pasażerów pierwszej podróży m/s „Piłsudski" do Ameryki.

Na zdjęciu 1-em trzy piękne pasażerki, jak widać bardzo zadowolone z podróży.

Na zdęciu 2-em gen. Bolesław Wieniawa-Długoszowski, gen. Gustaw Orlicz-Dreszer i gen. Aleksander Osinski na pokładzie okrętu.

Komunikacja Łodzi z zagranicą

Dotychczasowe zabiegi nie odniosły skutku. Wszystkie postulaty będą rozpatrzone na konferencji kolejowej

W przyszłym tygodniu rozpoczyna się w Helsinkach, w Finlandji, międzynarodowa konferencja kolejowa, na której ustalony zostanie **nowy rozkład jazdy we wszystkich krajach europejskich.** Konferencja międzynarodowa poprzedza zazwyczaj konferencję krajową, gdyż w zależności od uchwał powziętych na pierwszej — przystosowuje się wewnętrzny rozkład jazdy w każdym kraju. Dlatego też jest rzeczą bardzo ważną, **z jakiemi wnioskami wyjeżdża delegacja polska.**

Łódź jest szczególnie zainteresowana w tej sprawie. Od wielu lat nie możemy doprosić się o **bezpośrednią komunikację z zagranicą i nie umiemy wytłumaczyć komu należy, że nie można tak wielkiego miasta, będącego centrum polskiego przemysłu włókienniczego, pozostawiać na uboczu.** Niezliczone memorjały, jakie w tej sprawie wysyłano do Warszawy, nie dały dotąd pożądanego rezultatu. W konsekwencji przestano o to monitować centralne władze. Informowaliśmy się specjalnie w tej sprawie — okazuje się, że **w roku bieżącym nie wysłano jeszcze do Warszawy odpowiedniego memorjału.** Jest więc rzeczą pewną, że **przegrywamy znów na cały rok, tego wniosku bowiem delegacja polska w Helsinkach nie zgłosi.**

Ale natomiast projektowane jest wprowadzenie **wielu nowych pociągów bezpośredniej komunikacji z zagranicą.** Przedewszystkiem, niemal zadecydowana jest sprawa **uruchomienia pociągu bezpośredniego Warszawa — Konstantynopol przez Bukareszt i Filipopol.** Zdecydowana jest sprawa wprowadzenia **bezpośredniego połączenia kolejowego z Warną nad morzem Czarnem,** ponieważ wprowadzenie stałego kontyngentu paszportów ulgowych do Bułgarji powoduje, iż z roku na rok coraz większa liczba osób wyjeżdża do tej miejscowości w okresie letnim.

Poza tem delegacja zgłosi wniosek o **przedłużenie pociągu „Nord-Express" który kursuje na linji Paryż - Warszawa, a ma połączenie również z Łodzią — aż do Moskwy.** Wobec tego, iż uzyskano już zgodę kolejowych władz sowieckich, wniosek ten zostanie niewątpliwie przyjęty. I wreszcie przygotowano wnioski o stworzenie **stałych dziennych pociągów Berlin — Warszawa — Stołpce.**

To wszystko — jeśli chodzi o ruch pociągów międzynarodowych w Polsce. Ale niezależnie od tego przygotowano szereg wniosków, dotyczących już bezpośrednio komunikacji kolejowej w kraju.

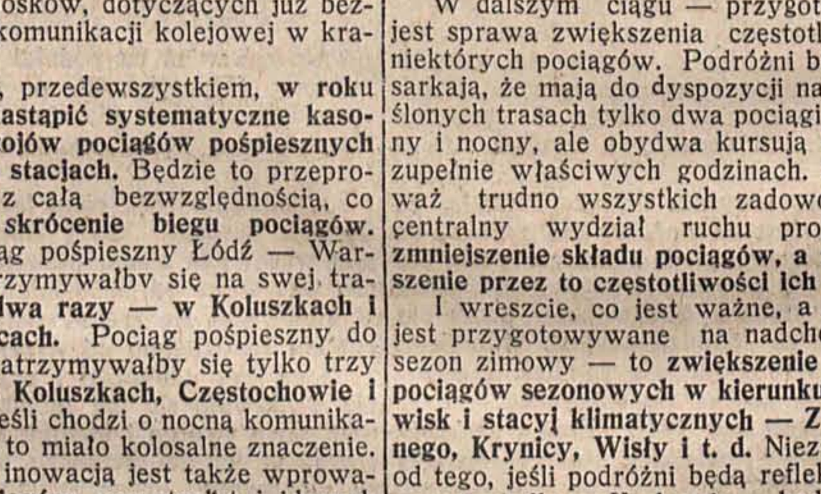
A więc, przedewszystkiem, **w roku 1936 ma nastąpić systematyczne kasowanie postojów pociągów pośpiesznych na małych stacjach.** Będzie to przeprowadzone z całą bezwzględnością, co umożliwi **skrócenie biegu pociągów.** Nprz. pociąg pośpieszny Łódź — Warszawa zatrzymywałbv się na swej trasie **tylko dwa razy — w Koluszkach i Skierniewicach.** Pociąg pośpieszny do Krakowa zatrzymywałby się tylko trzy razy — **w Koluszkach, Częstochowie i Trzebini.** Jeśli chodzi o nocną komunikację, będzie to miało kolosalne znaczenie.

Ważną inowacją jest także wprowadzenie **pociągów „non stop"** t. j. idących bez zatrzymania się od stacji wyjazdowej do celu podróży. Dla próby pociągi te wprowadzone zostaną **na linjach Warszawa — Katowice i Warszawa — Poznań.** O ile inowacja ta wytrzyma próbę życia t. zn. pociągi te cieszyć się będą dostateczną frekwencją, będą one wprowadzone także na innych linjach. Poinformowano nas, że w planie jest nprz. przewidziany **pociąg „non stop" Łódź — Kraków.** Pociąg taki, nie zatrzymujący się na żadnej stacji i w dodatku pośpieszny, umożliwiłby nprz. **przebycie trasy z Łodzi do Krakowa w ciągu 3—3 i pół godzin.**

W dalszym ciągu — przygotowana jest sprawa zwiększenia częstotliwości niektórych pociągów. Podróżni bowiem sarkają, że mają do dyspozycji na określonych trasach tylko dwa pociągi, dzienny i nocny, ale obydwa kursują w niezupełnie właściwych godzinach. Ponieważ trudno wszystkich zadowolić — centralny wydział ruchu projektuje **zmniejszenie składu pociągów, a zwiększenie przez to częstotliwości ich ruchu.**

I wreszcie, co jest ważne, a co już jest przygotowywane na nadchodzący sezon zimowy — to **zwiększenie liczby pociągów sezonowych w kierunku uzdrowisk i stacyj klimatycznych — Zakopanego, Krynicy, Wisły i t. d.** Niezależnie od tego, jeśli podróżni będą reflektować na przesiadkę w Krakowie — będą mieli do dyspozycji nowe **pociągi motorowe Kraków — Zakopane i Kraków — Krynica, które** zaczną kursować przed świętami Bożego Narodzenia.

Jeśli chodzi o wszystkie dotychczasowe postulaty Łodzi, wysuwane na konferencjach miejscowych i zawarte w memorjałach sfer gospodarczych — **będą one rozpatrzone dopiero w listopadzie przez państwową radę kolejową.**



Inspekcja grupy ochotników abisyńskich.

SPORT

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 45

Zarządu z dnia 4 października 1935 r.

Załatwia się przychylnie protest „Hakoah" (Tomaszów) i uchyla się dyskwalifikację nałożoną przez Podokręg Tomaszowski na zawodników Mońka Blibauma i Sendera Szejnberga.

Komunikat Nr. 14

Kapitana Związkowego z dnia 4 października 1935 r.

Wyznaczam dodatkowo do składu druży reprezentacyjnej na zawody Łódź — Kraków dniu 6 października b. r. w Krakowie zawodników: Happego (Burza) i Triebla (Ł.T.S.G.).

Wymienieni zawodnicy stawią się w sob dnia 5-go października o godz. 17.30 na dwo Fabrycznym i zameldują się u kapitana p. Cy Kluby obowiązane są zaopatrzyć zawodnik w niezbędne utensylja sportowe, za wyjątki spodenek, getrów i koszulek.

Odwołanie meczu bokserskiego Polska—Czechosłowacja

Poznań, 4 październi (Tel. wł.). — **Spowodu wrogich strojów publiczności i obawy przed demonstracją, Zarząd Polskiego Zw. Bokserskiego zdecydował w piątek, w p odwołać międzypaństwowe zawody bokserskie Polska-Czechosłowacja, wyzn czone na niedzielę, 6 b. m. w Poznan**

Hakoah wiedeński gra dziś z ŁKS-em

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Ło ostatni w tym sezonie mecz o charakterze m dzynarodowym między ligowym ŁKS-em a w deńskim Hakoahem. Mecz ten będzie rów cześnie benefisowym meczem trenera ŁKS-u Lajosa Czeislera, który przepracował w łódzk drużynie już piąty sezon

Hakoah przybył do Polski tym razem ty na dwa mecze i z Łodzi udaje się do Częstochowy.

Mecz dzisiejszy cieszy się ogromnem zai resowaniem tembardziej, że ostatnio Hak wykazał znakomitą formę. Będzie to rewanżo mecz ŁKS-u, gdyż w pierwszem tegoroczn spotkaniu wiedeńczycy pokonali łodzian w sunku 2:0, demonstrując b. ładną grę.

Ł.K.S. przygotował do meczu z Hakoah jaknajsilniejszą drużynę i poczynił zmiany linji ataku, wystawiając do niej nowopozy nych i wielce obiecujących piłkarzy z dru I.K.P. Mecz rozpocznie się o godz. 15.30 po

Kalendarzyk sportowy na sobotę i niedzielę

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejsz jutrzejszy przedstawia się w Łodzi następuj

SOBOTA.

Piłka nożna. Stadjon ŁKS-u przy Al. o godz. 15.30, mecz międzynarodowy: Ł.K.S. Hakoah (Wiedeń). Pozatem w Łodzi i na p wincji dalsze mecze o mistrzostwo klasy B W Łodzi o godz. 15-ej na boisku U.T.: B Kochba — Zjednoczone

Gry sportowe. Na boiskach w Łodzi d sze mecze o mistrzostwo.

NIEDZIELA.

Piłka nożna. Boisko ŁKS-u przy Al. o godz. 11.30 przed poł. mecz towarzyski ŁK ŁTSG. Boisko Turu o godz. 15-ej mecz o strzostwo klasy B: Tur — Huragan. Pozatem Łodzi i na prowincji dalsze mecze o mistrzos klasy B i C.

Sporty motorowe. O godz. 7-ej rano sp lokalu U.T. przy ul. Piotrkowskiej 220 start VIII raidu motocyklowego „Dookoła Łodzi" dystansie 350 klm., organizowanego przez Un Touring.

Gry sportowe. Na boiskach w Łodzi da mecze o mistrzostwo.

Pięściarze niemieccy walczyć będą z IKP

Jak się dowiadujemy, kierownictwo se bokserskiej I.K.P. pertraktuje obecnie z do nałą drużyną bokserską Heros-Eintracht z H noweru, w celu rozegrania z nią w począt grudnia międzynarodowego meczu drużyno w Łodzi. W barwach drużyny niemieckiej czy kilku znanych pięściarzy niemieckich, a m. Bernlöhr, który stoczyłby walkę z Chmiel skim. Prócz meczu I.K.P. Eintracht ma roze w Polsce jeszcze mecze z poznańską Wa warszawską Skodą i inowrocławską Cuiavią.

YMCA wprowadziła w błąd

dawniejszą radę miejską, magistrat, P. U. W. F. i całą opinję publiczną. — Domagamy się wyjaśnień!

Sprawa ograniczeń stosowanych przez Y.M.C.A. przy korzystaniu z niektórych urządzeń w nowym gmachu przy ul. Moniuszki, w dalszym ciągu żywo interesuje społeczeństwo łódzkie. W związku z tem jeden z dzienników przeprowadził nawet wywiad z dyrekcją tej instytucji, który całkowicie potwierdził podane przez nas wiadomości.

Y.M.C.A. jest stowarzyszeniem młodzieży chrześcijańskiej. Z tego względu statut opiewa wyraźnie, że członkami i uczestnikami mogą być tylko osoby wyznania chrześcijańskiego. Nikt naturalnie nie kwestjonowałby takiego postawienia sprawy, gdyby... gdyby sprawa wyglądała właśnie tak i nie była w sposób dziwny przez zarząd tej instytucji maskowana. Przed kilku laty powstał w Łodzi projekt wybudowania wielkiej, krytej pływalni, oraz krytej hali sportowej. Budowa tych dwóch wielkich urządzeń miała odbyć się pod egidą magistratu. Ponieważ jednak koszt budowy hali sportowej i krytego basenu pływackiego był bardzo wielki, a magistrat we własnym zakresie nie mógł się tego podjąć, **ówczesny prezydent miasta, Ziemięcki, rozpoczął pertraktacje z państwowym urzędem wychowania fizycznego, by wspólnie przystąpić do budowy.**

Zrozumiałą jest rzeczą, że gdyby magistrat wybudował krytą halę sportową i basen pływacki, względnie P.U.W.F. **— nie stosowanoby żadnych ograniczeń wobec nikogo.** Korzystać z tych urządzeń mógłby **każdy obywatel m. Łodzi.** Podobnie zresztą dzieje się w Zgierzu, gdzie **basen wybudował magistrat, a obecnie amortyzuje swe koszty przez pobieranie opłat wstępu.**

Ale już wówczas Y.M.C.A. miała plan budowy własnego, wielkiego gmachu. Na tle budowy tego gmachu toczyły się nawet pertraktacje pomiędzy magistratem a zarządem Y.M.C.A. — magistrat bowiem zamierzał odstąpić tej instytucji obszerny plac pod budowę w pobliżu tego miejsca, na którem powstaje obecnie Dom-Pomnik Marszałka Piłsudskiego, a wzamian za to Y.M.C.A. odstąpiłaby miastu swój plac na ul. Moniuszki, na którem urządzony byłby skwer. Pertraktacje te nie dały wówczas rezultatu, Y.M.C.A. podjęła budowę gmachu na ul. Moniuszki.

Ale gmach ten musiał pochłonąć bardzo poważne sumy, których nie było. W tej sytuacji **zarząd Y.M.C.A. zwrócił się do magistratu i do P.U.W.F. z bardzo logiczną propozycją: ponieważ i my mamy zamiar w naszym domu wybudować krytą halę sportową i basen pływacki, moglibyśmy uczynić to wspólnemi siłami.** Jeśli magistrat oraz państwowy urząd **dadzą nam na ten cel pieniądze, uzyskamy z Ameryki dwukrotnie większe sumy i w ten sposób miasto otrzyma basen i halę sportową, a miasto nie będzie narażone na tak wielki wydatek, jaki musiałoby ponieść, gdyby chciało prowadzić budowę we własnym zakresie.**

Oczywista, prezydent Ziemięcki chętnie zgodził się na to. Sprawa domu Y.M.C.A. odesłana została do rady miejskiej i ówczesna, **socjalistyczna rada miejska uchwaliła przyznać Y.M.C.A. 150.000 złotych, co równało się właściwie sumie 450.000 złotych, ponieważ za tę kwotę zarząd instytucji otrzymał dwukrotnie wyższą sumę z daru amerykańskiego.** Tak samo P.U.W.F. chętnie **zadeklarował kwotę 100.000 złotych,** pragnąc, aby stowarzyszenia sportowe i instytucje p. w. i w. f. w Łodzi miały do dyspozycji tak ważne dwa urządzenia. To znów równało się sumie 300.000 złotych, biorąc pod uwagę dar amerykański.

W ten sposób YMCA zdobyła, wskutek ofiary miasta i państwowego urzędu łącznie kwotę 750.000 złotych na budowę swego domu. Zdobyła tę sumę od instytucyj, **które żadnych ograniczeń wyznaniowych nie stosują i gdyby wybudowały odrębną halę i pływalnię — ograniczeń tych nie wprowadziłyby.**

I oczywiście jasne jest, że **ówczesna rada miejska, w większości socjalistyczna, nie mogła nawet przypuścić, że YMCA stosować będzie ograniczenia przy korzystaniu z tych urządzeń, które nie są przeznaczone tylko dla członków, lecz dla ogółu mieszkańców.**

Dlatego właśnie zasady czystej sprawiedliwości wymagają, **aby Y.M.C.A. ze stosowania ograniczeń zrezygnowała.** Nie chodzi, powtarzamy, ani o członkostwo ani o uczestnictwo. O to nikt się nie ubiega. Nikt też nie rości sobie jakichkolwiek pretensyj do korzystania z tych urządzeń YMCA w jej domu, które przeznaczone są wyłącznie dla członków. Ale jeśli chodzi o halę sportową i basen pływacki — dwa urządzenia, przeznaczone dla wszystkich — żadne ograniczenia tu nie mogą być stosowane. Taka bowiem a nie inna była **intencja magistratu i P.U.W.F.** w chwili gdy decydowały się zrezygnować z własnej budowy i poprzeć budowę YMCA. A ponieważ YMCA jest instytucją o wielkich zadaniach społecznych — dziwić się tylko wypada, że trzeba jej przypominać o jej obowiązkach wobec całego społeczeństwa łódzkiego.

Na fali radjowej

SOBOTNI KONCERT SYMFONICZNY.

Koncert symfoniczny w dniu 5.X (sobota) o godz. 22.00 w wykonaniu orkiestry symfonicznej Polskiego Radja pod dyrekcją Józefa Ozimińskiego, przyniesie szereg wartościowych utworów: uwerturę do opery „Leszek Biały", jedno z pierwszych dzieł G. Elsnera, w którym kompozytor podjął próby stworzenia wielkich oper narodowych. Pozatem w programie suita „Dziadek do orzechów", Czajkowskiego, powstało z muzyki baletowej, a należąca do najmilszych i najwdzięczniejszych utworów Czajkowskiego. Jakby wtór do automatycznych ruchów lalek brzmi wstępna uwertura. Po dowcipnym marszu następuje uroczy „Danse de la Dragee", dalej prawdziwy „Trepak", melancholijny „Taniec arabski", groteskowy „Taniec chiński" i wdzięczny i subtelny „Taniec fujarek" oraz „Walc kwiatów". W czasie koncertu jako solista wystąpił skrzypek Władysław Wochnik, który wykona koncert A-dur Mozarta, stanowiący idealny wzór prawdziwie klasycznej formy i apollińskiego piękna.

GWIAZDY I DWÓJKI W TEATRZE WYOBRAŹNI — DLA DZIECI.

Teatr Wyobraźni nadaje dla dzieci starszych i młodzież radjową komedję, pióra Janiny Morawskiej p. t. „Gwiazdy i dwójki". Dziwny tytuł — pomyśli niejeden z naszych młodych słuchaczy. Jaki może być związek pomiędzy dwójkami a gwiazdami? Gwiazdy tkwią wysoko na niebie, no,, a dwójki w dzienniku otrzymuje się za gramatykę łacińską i słówka niemieckie. Bo też nie o gwiazdach na niebie będzie mowa w słuchowisku, lecz o młodych kandydatkach na gwiazdy filmowe, które marzą o karjerze Grety Garbo lub innej filmowej sławy — zaniedbują gramatykę łacińską i słówka niemieckie. Jak się z tych marzeń niezdrowe „gwiazdy" wyleczyły, opowie sobotnie słuchowisko.

Nagły zgon sekretarza V wydziału sądu okręgowego

Wczoraj w nocy, zmarł nagle na udar serca ś. p. Bolesław Dytbrener, sekretarz V wydziału karnego sądu okręgowego i biegły sądowy w sprawach kalifgrafji i grafologji. Zmarły cieszył się szczerą sympatją w sferach prawniczych naszego miasta i jego odejściu towarzyszy prawdziwy żal.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Tysiąc i jedna nowelka

Matka

Gdy wprowadzono numer 317, dyrektor Barington odwrócił się w stronę okna i począł bębnić palcami w szybę. Nie obejrzał się nawet, gdy dozorca więzienny rzekł głośno:

— Proszę podejść bliżej, Cary Brent!

Więzień stał bezradnie przy drzwiach. Jego potężna, barczysta postać wypełniała, zda się, cały pokój. Z zażenowaniem spoglądał na dozorcę, który klepał go zachęcająco po plecach. Ten niezwykły gest uprzejmości, napawał Brenta jeszcze większą nieśmiałością. Stał więc bezradnie i patrzał na dyrektora, który odwrócił się w tej chwili.

Dyrektor Barington lekkiem skinieniem głowy odpowiedział na powitanie dozorcy i zasiadł przy swem biurku. — W zamyśleniu wertował akta sprawy, dotyczącej stojącego przed nim człowieka. Sprawa Brenta była bardzo poważna. Podwójny mord rabunkowy — elektryczne krzesło — ułaskawienie i dożywotnie więzienie — trzykrotna próba ucieczki z więzienia...

Dyrektor podniósł wreszcie głowę i spojrzał na więźnia. Po chwili zaczął swym przyduszonym głosem:

— Brent, spadł na mnie smutny obowiązek poinformowania pana, że wczoraj wieczorem w szpitalu, zmarła pańska matka wskutek ataku serca...

Dyrektor Barington przyjrzał się uważniej więźniowi. Brent zbladł. Jego potężna, barczysta postać zakołysała się lecz po chwili, więzień zapanował nad sobą. Zakrył twarz rękoma i pozwolił, aby dozorca usadowił go na krześle. Jego potężna klatka piersiowa drgała kon wulsyjnie, choć z ust nie wydobywał się żaden dźwięk. Barington podszedł doń i położył rękę na jego ramieniu. Próbował go pocieszyć, ale Brent nie odrywał rąk od bladej twarzy i milczał.

Dyrektor podszedł znowu do okna i spojrzał na zabłoconą ulicę. Cisza, panująca w pokoju, miała w sobie coś tajemniczego i denerwującego.

Wreszcie Cary Brent podniósł głowę. Był, zdaje się, zupełnie opanowany i zwrócił się do dyrektora spokojnym głosem:

— Kiedy odbędzie się pogrzeb?

— Jutro w południe...

— Błagam pana, niech mi pan dyrekter pozwoli pójść na pogrzeb matki... Może mi pan przydzielić trzech dozorców z karabinami... czterech... ilu pan chce!...

Dyrektor patrzał nadal na ulicę, by nie spojrzeć więźniowi w oczy. Cary Brent, widząc, że dyrektor nie odpowiada, sam zaczął mówić... Opowiadał o swej młodości i o matce, jedynej osobie, którą kochał i szanował... Wspomnienia z dawnych lat uspakajały go coraz bardziej, głos jego stawał się coraz cichszy, coraz rzewniejszy.

W ostatnich słowach, ponownie zwrócił się z prośbą do dyrektora, aby pozwolił mu udać się na pogrzeb.

Dyrektor Barington zbliżył się do więźnia i przeszył go bystrym wzrokiem

— Wróć pan do celi... Zastanowię się nad tem i postaram się uczynić dla pana wszystko, co jest możliwe...

Po wyjściu więźnia, dyrektor Barington opadł ciężko na fotel i zamyślił się głęboko. Żal mu było tego człowieka, ale sprawa nie była znowu tak prosta. Regulamin więzienny pozostawiał w takich wypadkach dyrektorowi wolną rękę, lecz jednocześnie czynił go odpowiedzialnym za urlopowanego więźnia. Jakże więc miał postąpić wobec Brenta, który trzykrotnie już próbował uciec z więzienia?...

***

Następnego dnia, dozorca ponownie wprowadził Brenta do gabinetu dyrektora więzienia. Barington kazał wyjść dozorcy, poczem zwrócił się do więźnia, który nie mógł już zapanować nad swem zdenerwowaniem:

— Postanowiłem wydać panu zezwolenie na odprowadzenie zwłok matki... Zrozumiałą jest jednak rzeczą, że nie mogę puścić pana samego... I dlatego podczas pogrzebu, towarzyszyć będzie panu...

Dyrektor wskazał siedzącą obok siwowłosą staruszkę, której Brent przedtem nie zauważył.

— I dlatego — dokończył dyrektor więzienia — podczas pogrzebu, towarzyszyć będzie panu moja matka...

Tłum. LU.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 5 października 1935 r.

Kierownik działu gospod. telef. 211-66
Dział gospodarczy telef. 136-56.

Moratorjum hipoteczne

Dekret w sprawie moratorjum hipotecznego ogłoszony został — jak donosiliśmy — 30 ub. m.

Zawiera on jedynie **przedłużenie moratorjum**; tym razem dłuższe, aniżeli dokonywane poprzednio — bo na dwa lata i kwartał: **do 1 stycznia 1938 roku.** Wszelkie poza tem wiadomości o jakoby wprowadzonych zmianach nie sprawdziły się. Moratorjum obowiązuje **w tej postaci, w jakiej obowiązywało dotąd.**

Trzeba dojść do wniosku, że dekret z 30 września nie rozwiązuje zagadnienia, aczkolwiek doświadczenia dotychczasowe stanowią już po temu poważny substrat. **Ograniczenie się do prolongaty, bez zmian merytorycznych, oznacza znów odsunięcie rozwiązania na czas w gruncie rzeczy nie dający się przewidzieć.**

Jak już podkreślano nieraz, istnieje konieczność, zupełnie już widoczna, ustalenia **amortyzacji długów hipotecznych nawzór długów rolniczych.** Nie można się już łudzić, aby nazajutrz po uchyleniu moratorjum — czy to nastąpi po dwóch, czy po trzech latach, albo i czterech — własność nieruchoma mogła natychmiast spłacić swe zadłużenie kapitalne. Tem samem **mechaniczne prolongaty odsuwają płatność kapitału do nieskończoności.** Skoro tak, trzeba raczej **opracować plan jakiejś amortyzacji;** im prędzej plan będzie ustalony, tem lepiej. W interesie dłużników, a także — w interesie wierzycieli.

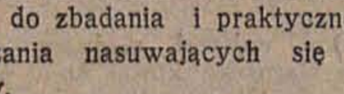
Zwracano nieraz uwagę, że obecny stan rzeczy, w którym dopuszczalna jest **egzekucja za odsetki zaległe sprzed 1 kwietnia 1933 roku** — oznacza w praktyce w znakomitej większości wypadków sparaliżowanie dobrodziejstwa moratoryjnego. Nieruchomości licytuje się coprawda nie za kapitał, ale za zaległe odsetki licytowanemu wszystko jedno z jakiego tytułu prawnego odbierze mu się nieruchomość. **Postulat skapitalizowania zaległości odsetkowych nasuwa się sam przez się.**

Względy sprawiedliwości społecznej i gospodarczej wymagają udzielenia **szczegółowych przywilejów wierzycielom z okresu przedwojennego i inflacyjnego.**

W każdym razie w stosunku do rozbudowanego ustawodawstwa oddłużeniowego w rolnictwie — samo tylko mechaniczne przesunięcie terminu płatności dla długów hipotecznych jest jedynie bardzo **niedoskonałym półśrodkiem.** Pomijamy już, że techniczna strona prawa o moratorjum wymaga naprawy; mimo upływu dwu i pół lat tak doniosła np. dla obrotu kredytowego w handlu i przemyśle **kwestja stosowalności moratorjum do kaucyj hipotecznych** nie doczekała się dotąd ostatecznego i miarodajnego ustalenia.

Wydanie dekretu prolongującego moratorjum powinno być dopiero wstępem do zbadania i praktycznego rozwiązania nasuwających się problemów.

az



Zwyżka dolara

Na rynku papierów utrzymuje się tendencja słaba

Rynki walutowe miały wczoraj **tendencję naogół utrzymaną.** Giełda warszawska notowała zniżkę jedynie dewizy na Amsterdam o 40 punktów do 359,20, **dewizy na Londyn o 1 punkt do 26,05** oraz Zurychu o 10 punktów do 173,05. Kursy pozostałych walut utrzymane. Kabel na Nowy Jork 5.32.

Bank Polski obniżył cenę funta o dalsze 2 punkty do 25,93, podwyższając jednocześnie cenę dolara o 1 punkt do 5,28 za drobne banknoty, 5,29 za większe i 5,31 za czeki.

Na łódzkim rynku walutowym obroty były niewielkie ze względu na małą podaż walut. Dolar, zarówno papierowy, jak i złoty miał tendencję nieco mocniejszą. Efektywne dolary oddawano po 5.35, kupowano po 5.32. Dolar złoty 9,15 w żądaniu, 9.10 w płaceniu. Pozostałe waluty bez zmian. Funty — sprzedaż 26,10, kupno 26.00, marka niemiecka 1,52—1,51, gulden gdański 0,98—0,95. Dość mocny — wobec braku materjału był lir włoski. oddawany po 38,00, kupowany po 37.00.

Rynek walorów miał nadal tendencję słabą, przyczem zniżkowo kształtowały się notowania głównie poż. stabilizacyjnej i łódzkich listów zastawnych. Kurs poż. stabilizacyjnej kształtował się wczoraj na poziomie 60.00 w żądaniu i 59,75 w płaceniu, a więc na poziomie **o 25 punktów niższym niż w czwartek.** Podobną stratę wykazały 5-proc. L. Z. m. Łodzi za r. 1933, które oddawano po 50,25, kupowano po 49,75. Dolarówka 52,50 w sprzedaży i 52,00 w kupnie, poż. budowlana 41.50—41,00.

Trzy nowe niewypłacalności

kupców włókienniczych w Warszawie, Sosnowcu i Krakowie

Donosiliśmy wczoraj o zawieszeniu wpłat przez hurtownika warszawskiego. Eisenstadta, który naraził swych łódzkich dostawców na stratę w wysokości paruset tysięcy zł. Obecnie otrzymaliśmy wiadomości **o trzech nowych „plajtach" kupców branży włókienniczej w Warszawie i na prowincji, powodujących straty dla łódzkich producentów włókienniczych na sumę ponad miljon zł.**

W Warszawie zawiesiła wypłaty firma **Rudolf Waler,** skład konfekcji i futer przy ul. Miodowej. Firma ta zawiesza już po raz drugi wypłaty. Firma Waler kupowała bardzo dużo towarów wełnianych, za które **winna jest firmom łódzkim kilkaset tysięcy złotych.**

Drugą firmą, która zawiesiła wypłaty, jest firma **Mozgowski w Sosnowcu.** Firma ta prowadzi handel hurtowy tkaninami wełnianemi i półwełnianemi. **Kupowała ona zwłaszcza dużo w Zgierzu.** Zobowiązania tej firmy wobec przemysłu zgierskiego oceniane są również na **kilkaset tysięcy złotych.**

Wreszcie w Krakowie zawiesiła wypłaty firma **Landau i Milgengrin.** Również i ta firma zawiesza wypłaty po raz drugi — przed 3-ma laty już była ona przejściowo w stanie niewypłacalności.

Firma wymieniona handlowała tkaninami wełnianemi i półwełnianemi, głównymi jej dostawcami były firmy łódzkie i pabjanickie. Zobowiązania firmy Landau i Milgengrin oceniane są **na przeszło 300 tys. zł.**

Delegacja rządu perskiego w Łodzi

Celem wizyty — nawiązanie kontaktu z firmami eksportowo-importowemi

Wobec przewidywanej rozbudowy polsko-perskich obrotów handlowych, w najbliższych dniach **przyjedzie do Polski na zaproszenie rządu polskiego, delegacja perska** w osobach p. Mirzy Mahmeda Han Badena — perskiego wiceministra skarbu, p. Sedigh Han Vasighi — dyrektora departamentu handlowego, zorganizowanego w Persji jako samodzielne ministerstwo, p. Abdula Hossein Han Massut Ansari'ego — dyrektora sekcji ekonomicznej w perskiem ministerstwie spraw zagranicznych.

Delegacja perska wraz z towarzyszącymi jej przedstawicielami polskiego ministerstwa spraw zagranicznych oraz przemysłu i handlu, przybędzie również do Łodzi.

Wizyta ta wykorzystana będzie dla **nawiązania kontaktu delegatów perskich z zainteresowanemi firmami eksportowemi i importowemi okręgu łódzkiego,** zamierzającemi zacieśnić stosunki handlowe z Persją. Należy mieć nadzieję, iż pobyt delegacji perskiej w Łodzi i jej bezpośredni kontakt z łódzkiemi sferami gospodarczemi przyczyni się do **ożywienia wymiany handlowej polsko-perskiej.**

Sfery gospodarcze przeciwne akcji oddłużeniowej

wśród urzędników. — Zawieszenie płatności zobowiązań mogłoby wywołać nową falę upadłości

Wobec pogłosek o istniejącym jakoby projekcie oddłużenia pracowników państwowych i samorządowych, łódzka Izba Przemysłowo - Handlowa zwróciła się do Zw. Izb o możliwie rychłe wyświetlenie tej kwestji, która w kołach przemysłu i handlu, udzielającego konsumentom kredytu ratalnego, wywołała **silne zaniepokojenie.** Dotyczy to zwłaszcza włókiennictwa, które, jak wiadomo, **w dużym zakresie stosuje sprzedaż ratalną.**

Koła te wyrażają obawę, iż **przeprowadzenie akcji oddłużeniowej, dotyczącej urzędników, mogłoby pociągnąć za sobą nową falę niewypłacalności we włókiennictwie,** wobec czego w łódzkich sferach gospodarczych panuje pogląd, iż **oddłużenie w żadnym wypadku nie powinno obejmować zobowiązań z tytułu zakupów towarowych.**

Na spłatę zobowiązań zagranicznych

Odpływ złota z Banku Polskiego

W trzeciej dekadzie września zapas złota w Banku Polskim zmniejszył się o 21,2 miljn. zł. do 466,5 miljn. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz powiększył się o 8,8 miljn. do 27,1 miljn. zł.

Zapowiedziana przy ogłoszeniu bilansu ubiegłej dekady druga wymiana złota na dewizy wyraża się w obecnym bilansie Banku Polskiego sumą około 21 miljn. zł. Przynosi ona dalsze uzupełnienie zapasu dewiz o prawie 9 miljonów złotych. W ten sposób przewidziane na jesień wypłaty z tytułu zagranicznych pożyczek państwowych i samorządowych zostały w pełni uskutecznione.

Suma wykorzystanych kredytów w Banku zwiększyła się o 33,6 miljn. do 798.8 miljn. zł., przyczem portfel wekslowy wzrósł o 18,1 miljn. do 665 miljn. zł., stan pożyczek zabezpieczonych zastawami — o 19,5 miljn. do 74,2 miljn. zł., natomiast portfel biletów skarbowych, zdyskontowanych zmniejszył się o 4 miljn do 59,5 miljn. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu spadł o 18,5 miljn. zł. do 20,1 miljn. zł. Pozycje „inne aktywa" i „inne pasywa" uległy wzrostowi, pierwsza o 2,1 miljn. do 148,5 miljn. zł., druga zaś o 2 miljn. do 305 miljn. zł. Natychmiast płatne zobowiązania Banku zmniejszyły się o 46[illegible] miljn. do 158,1 miljn. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — wzrósł o 49,2 miljn. do 980,5 miljn. zł.

Pokrycie złotem obniżyło się do 44,91 proc. i przekracza normę statutową o prawie 15-cie punktów.

Stopa dyskontowa — 5 proc., od pożyczek ustawowych — 6 proc.

Wielkie obroty

na aukcjach londyńskich

W okresie dotychczasowych aukcyj wełny kolonjalnej w Londynie *sprzedano ogółem 70.000 bel surowca, t. j. 81% ogólnej ilości zaofiarowanej dotąd wełny.* Zauważyć należy, że ostanie dni przyniosły *zwiększenie zapotrzebowania* gdyby obroty utrzymały się aż do zamknięcia aukcyj w obecnych granicach, wówczas *prawie cała dostarczona na aukcje te wełna w ilości 154.600 bel zostałaby sprzedana.*

Zw. Przemysłu Włókienniczego

za programem deflacyjnym min. Matuszewskiego

Program gospodarczy b. min. Matuszewskiego, opublikowany ostatnio w „Gaziecie Polskiej" i przytoczony w skrócie przez nas, był ostatnio **tematem dyskusji szeregu organizacyj gospodarczych.**

M. in. zajmowało się nim również prezydjum **Zw. Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem. stwierdzając,** iż tezy, wyrażone w artykułach min. Matuszewskiego w zupełności **pokrywają się z zasadniczemi postulatami polityczno-gospodarczemi przemysłu włókienniczego,** sformułowanemi z okazji i podczas odbytego w maju r. b. walnego zgromadzenia członków Związku.

Ożywiony ruch

we włókiennictwie białostockiem

Według zestawienia Związku Przemysłowców Białostockich, sytuacja przemysłu włókienniczego tutejszego okręgu kształtowała się naogół **pomyślnie.**

Uruchomienie maszyn w mies. wrześniu wynosiło 175 proc. (100 proc. równa się jednej zmianie), wobec 165 proc. w sierpniu r. b. i 155 proc. we wrześniu 1934 r.

Ogólny **eksport** artykułów włókienniczych z białostockiego okręgu **wyniósł w mies. wrześniu 128,7 tys. kg.** wobec 120,5 tys. kg. w analogicznym miesiącu roku 1934.

Na rynku wewnętrznym **obroty były znaczne.** Kupcy nabywali towar przeważnie na otwarty rachunek. W porównaniu z r. ub. ceny spadły o 5 proc.

Zniżka ceł na przędzę

w Australji

Nowy preliminarz budżetowy, przedstawiony przez premjera Australji parlamentowi, przewiduje cały *szereg zniżek celnych* dla przemysłu angielskiego. Zniżki te *dotyczą przedewszystkiem artykułów włókienniczych, jak merceryzowanej przędzy bawełnianej, przędzy sztuczno-jedwabnej, mieszanej z jedwabiem naturalnym* oraz szeregu artykułów chemicznych.

Wymienione artykuły od nowego roku budżetowego mają być przywożone *z Anglji całkowicie bez cła,* podczas gdy te same artykuły zagraniczne opłacać będą nadal *cło w wysokości 5%.* Decyzja rządu australijskiego pozostaje w związku z dużą zależnością finansową tego kraju od bankowości angielskiej.

Hausa na rynkach jedwabiu

Światowe rynki surowego jedwabiu kształtują się ostatnio pod znakiem bardzo silnej haussy. Zwyżka ta zaznaczyła się szczególnie silnie w Nowym Jorku, Jokohamie i w Lyonie. Zwyżka nie ma charakteru spekulacyjnego, lecz wywołana była poważnym *wzrostem zapotrzebowania ze strony przemysłu.*

Giełda pieniężna.

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie obroty dewizami były ogół zwiększone, przy tendencji słabszej. Notowano: Amsterdam 359.20 (—40) Bruksela 89 80 Berlin 213.70 (—5), Londyn 26.05 (—1), Medjolan 43.30, wypłata telegraficzna na Nowy Jork 32, Madryt 72.58, Oslo 130.90 (—95). Paryż 35.01. Praga 21.99, Sztokholm 134 40. Zurych 173.05 (—10). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 151.50, szyling austrjacki 99.75 korona czeska 21, frank francuski 35.01, frank szwajcarski 173, gulden gdański 97.50, leje rumuńskie 2.91, rengö węgierskie 102 50, dinary jugosłowiańskie 12.45, łaty łotewskie 130, funty angielskie 26.03 funty palestyńskie 26, dolar gotówkowy 5.38, rubel złoty 4.76, dolar złoty 8.50, rubel srebrny 9.82, bilon 0.84 Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.28

AKCJE. Na rynku akcyjnym większych obrotów dokonano akcjami Banku Polskiego, przy tendencji słabszej. Notowano: Bank Polski 90.50 —90 (—175), Cukier 35.60 (—40), Węgiel 12.50 —12.25 (—75). Starachowice 30.50—30.25 (—75).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych pomimo słabszej naogół tendencji ruch był dość ożywiony. Notowano: 3 proc. budowlana 40.75 (—25), 4 proc. dolarowa 52 (—10), proc. inwestycyjna zwykła 107 (—200). 5 proc. konwersyjna 68—67.75—68, 6 proc. dolarowa (—100). 7 proc. stabilizacyjna 60.25—59 50—.75 (—50). odcinki po 500 dolarów 60.50—60, proc. obligacje budowlane B. G. K. I emisja , 4 i pół proc. listy ziemskie 42 25—41 50 —50) 4 i pół proc. Warszawy 59, 5 proc Warszawy stare 59, 5 proc. Warszawy nowe 53 50 —52.50—53, 5 proc. Kalisza nowe 42, 5 proc. Piotrkowa nowe 45, 6 proc. obligacje m Warszawy 8 i 9 emisja 57.50 (—100). Tranzakcje dokonane a nienotowane: 6 proc. obligacje m. Warszawy 6 emisja 57.50, 8 proc. dillonowska 86 50 —87—86.75, 7 proc. śląska 68 25—68 13—68.25, proc. warszawska dolarowa odcinki po 500 dolarów — 68.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary 5.325 — 5.32, pożyczka budowlana 41.50—41.00, dolarówka 52.50 — 52.00, pożyczka inwestycyjna 109.50—109.00, pożyczka stabilizacyjna 60.50—60.00, Bank Polski 91.75 —91.25 — Sytuacja wyczekująca.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 13.50—13 75, pszenica 19.50—19.75, jęczmień przemiałowy 14.50 —15.00 jęczmień browarowy 15.50—16.50, owies jednolity 16.75—17.25. owies zbierany 16.50—16.75. mąka żytnia I gat. 21.00—22.00, mąka żytnia II gat. 22.00—23.00, mąka pszenna 31.50—33.50, otręby żytnie 7.75—8.00, otręby pszenne 8.00—8.25, otręby pszenne grube 8.00—8 25, rzepak 42.00—43.00, makuch lniany 16.50—17.50 makuch rzepakowy 14.50—15.50, śrut soya 21.50, ziemniaki jadalne 3.75—4.25, mak niebieski 48.00 50.00.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY JORK. Loco 11.30 październik 10.98 —11 00, listopad 10.95, grudzień 10.92—10.95, styczeń 10.96, luty 10.99, marzec 11.02—11.04, kwiecień 11.05, maj 11.09—11.10, czerwiec 11.10, lipiec 11.12.

NOWY ORLEAN Loco 11.15 październik 10.97—11.00, grudzień 10.88—10.90, styczeń 10.93, marzec 10.98, maj 11.04, lipiec 11.07.

LIVERPOOL. Loco 6 53, październik 6.25, listopad 6.17, grudzień 6.16, styczeń 6.15 luty 6.16, marzec 6.18, kwiecień 6.18, maj 6.19, czerwiec 6.18, lipiec 6.18, sierpień 6 14, wrzesień 6.09 październik 6.05.

EGIPSKA. Loco 8.67, październik 8.26, listopad 8.29, styczeń 8.17, marzec 8 11, maj 8.10, lipiec 8.09. październik 8.09.

UPPER. Loco 7.34, październik 6.89 listopad 6.89, styczeń 6.85, marzec 6 86, maj 6.85, lipiec 6.85. październik 6.85.

BREMA. Loco 13.54, grudzień 12.20, styczeń 12.24 marzec 12.36, maj 12 42.

ALEKSANDRJA. Sakkelaridis: listopad 14.16, styczeń 14.17, marzec 14.23.

Ashmouni: październik 11.77, grudzień 11.70, luty 11.75, kwiecień 11 83.

Rozwój gospodarczy Palestyny

Wzrost liczby plantacyj i zakładów przemysłowych. — Import i eksport

Według sprawozdania Polsko - Palestyńskiej Izby Handlowej w Warszawie, **ogólna suma inwestycyj w Palestynie wzrosła w roku ubiegłym w stosunku do roku 1933 o 70 proc.** Około połowę ogólnej sumy inwestycyj obrócona na budownictwo miejskie i wiejskie, **przeszło 15 proc. inwestowano w plantacjach owoców cytrusowych,** pozostałe kapitały ulokowano w przemyśle, przedsiębiorstwach transportowych, zakupie ziemi, handlu itd. Plantacie owoców cytrusowych obejmowały pod koniec r. 1934 około ćwierć miliona dunamów (1 dunam = 1000 mtr. kw.). z plantacyj tych mniej więcej 60 proc. należy do plantatorów żydowskich. 40 proc. — do Arabów. Ogólna produkcja cytrusowa w Palestynie wyniosła w roku ubiegłym około 8 milionów skrzyń. Udział eksportu owoców cytrusowych w ogólnym eksporcie Palestyny wzrósł w roku ubiegłym do 70 proc.

Równolegle z tem **rozwija się przemysł palestyński.** Liczba **zakładów i warsztatów przemysłowych wzrosła w roku 1934 do blisko 4 tysięcy. które zatrudniają ca. 25.000 robotników.** Towary wyprodukowane przez przemysł w r. 1934 miały wartość około **5 miljonów funtów,** a więc podobnie jak w r. 1933 przekraczały wartość produkcji rolniczej o około 25 proc.

Zaznaczyć jednak należy. że tak produkcja przemysłowa, jakoteż i rolnicza, zaledwie **w drobnej części pokryły zapotrzebowanie rynku wewnętrznego.** Tem się też tłumaczy. że przy poważnym wzroście ludności Palestyny, mimo zwiększenia produkcji rodzinnej, **wzrósł poważnie import, sięgając w r. 1934 kwoty 15,5 miljn. funtów palestyńskich,** co oznacza wzrost o milion funtów w stosunku do roku 1933. Równocześnie **wzrósł też nieznacznie eksport,** wynosił on bowiem w r. 1934 przeszło 4 miljony wobec 3,6 miljn. funtów palestyńskich w roku 1933.

Ekspansja przemysłu niemieckiego

na rynku polskim. — Obawa sfer gospodarczych przed skutkami traktatu polsko-niemieckiego

Wobec spodziewanego podpisania w najbliższych dniach układu handlowego pomiędzy Polską a Niemcami, sfery gospodarcze zwracają uwagę na fakt, że **w niedługim czasie należy się liczyć ze wzmożoną ekspansją niemieckiej produkcji przemysłowej na rynku polskim.**

Wchodzą tu głównie w grę **gotowe wyroby niemieckie, które zalewają rynki obce dzięki stosowanemu w najszerszej skali dumpingowi,** wyroby metalowe, maszyny, narzędzia, obuwie, artykuły włókiennicze i t. d.

W szczególności polskie sfery handlowe zaniepokojone są faktem uzyskania przez Niemcy poważnego kontyngentu obuwia, które będzie mogło być wwożone do Polski.

Sfery te wskazują, że należy dbać o pewną równowagę we wzajemnych obrotach polsko-niemieckich. Równowaga ta naruszona jest przez fakt, że **Niemcy wywożą do Polski wyroby gotowe, zawierające maksymalną ilość pracy ludzkiej, natomiast Polska wywozi do Niemiec przeważnie surowce,** a w ograniczonym dość stosunku półfabrykaty, zawierające zresztą niewielką ilość pracy ludzkiej.

Otóż **zachowania tej równowagi** domagają się polskie sfery gospodarcze, wskazując na fakt, że w tym kierunku Rada Traktatowa, istniejąca przy samorządzie gospodarczym powinna przejawiać większą niż dotychczas aktywność

Kronika radjowa

ROZMOWA Z ROBOTNIKIEM O TEATRZE.

W dalszym ciągu rozmów, prowadzonych z robotnikami przed mikrofonem rozgłośni łódzkiej Polskiego Radja usłyszymy pogawędkę o teatrze. Chodzi tutaj o wysondowanie opinji , jaki repertuar najbardziej odpowiadałby robotnikowi i jak powinny być zorganizowane przedstawienia, ażeby uprzystępnić robotnikowi odwiedzanie teatru. Rozmowa ta przeprowadzona zostanie w niedzielę, dnia 6-go października o godzinie 12.03.

ROZMOWA Z MAŁEMI RADJOSŁUCHACZAMI

W poniedziałek każdego tygodnia rozgłośnia łódzka P. R. nadaje audycje dla radjosłuchacząt ek łódzkich. Są to opowiadania bajki, reportaże i t. d. Pierwszy poniedziałek każdego miesiąca przeznaczony jest na rozmowę z radjosłuchaczątkami. Najbliższa skrzynka dla dzieci, w której omówiona zostanie korespondencja najmłodszych radjosłuchaczy, wygłoszona zostanie w poniedziałek, 7-go października o godzinie 18-ej min. 30.

„MY KOBIETY".

W ramach łódzkich Minut Literackich, które wygłaszane są w każdy wtorek o godz. 22.45 rozgłośnia łódzka P. R. nadaje w dniu 8 października wyjątek z powieści Lucyny Kempińskiej, łodzianki p. t. „My kobiety".

„My kobiety" to romans, który ukazał się na półkach księgarskich w ostatnim miesiącu nakładem księgarni Hoesicka.

POSTULATY ROBOTNICZEJ ŁODZI.

W środę, dnia 9-go października rozgłośnia łódzka P. R. nadaje odczyt Wł. Hertza p. t. „Postulaty robotniczej Łodzi". W odczycie tym omówione zostaną zasadnicze kwestje, które najsilniej w obecnej chwili interesują świat robotniczy. Odczyt ten ze względu na dość frapujący temat niewątpliwie wzbudzi duże zainteresowanie wśród szerokich sfer robotników łódzkich.

Traktat handlowy

Polski z Unją Południowo-Afrykańską

Donoszą z Londynu, że rząd Unji południowo-afrykańskiej zamierza w najbliższym czasie zawrzeć *szereg nowych traktatów* z państwami, które nie korzystają w obrotach handlowych z Unją z klauzuli największego uprzywilejowania. Przedewszystkiem zawarte mają być nowe umowy handlowe *z Polską, z Czechosłowacją, Japonją i Indjami.*

Przemysł japoński zarabia

na wojnie włosko-abisyńskiej

Od połowy września na giełdach japońskich zaobserwować się daje *silny ruch zwyżkowy,* związany w pierwszym rzędzie z konfliktem włosko-abisyńskim. Według opinji kół giełdowych. wojna wydatnie osłabi zdolności eksportowe przemysłu włoskiego. *Skorzystałby na tem przedewszystkiem japoński przemysł sztucznego jedwabiu,* który mógłby całkowicie usunąć wyroby włoskie ze wschodniej Azji.

Sfery gospodarcze Japonji pragną najgoręcej, ażeby Anglja zamknęła kanał Suezki. W tym wypadku żegluga japońska na Dalekim Wschodzie uzyskałaby *stanowisko prawie monopolistyczne.*

Z sądu okręgowego

W łódzkim okręgu sądowym zaszły następujące zmiany personalne:

Sędzia sądu okręgowego, **p. Marjan Thomas,** niedawno przydzielony do Łodzi z sądu okręgowego w Łomży, otrzymał dekret p. ministra sprawiedliwości, przenoszący go na własną prośbę do sądu okręgowego w Piotrkowie.

W sądzie okręgowym objeli urzędowanie na stanowiskach sdziów okręgowych:

w I wydziale cywilnym **p. Zygmunt Wyrzykowski,** b. kierownik sądu grodzkiego w Brzezinach, a w IV wydziale karnym **p. Norbert Wierzbicki.** dotychczasowy sędzia sądu okręgowego w Sosnowcu, i **p. Stanisław Bork.** sędzia śledczy do spraw rekwizycyj.

Na stanowisko sędziego śledczego w Łodzi przeniesiony został **p. Władysław Skórski** z rejonu śledczego w Płocku. Kierownictwo sądu grodzkiego w Brzezinach powierzone zostało p. sędziemu **Wacławowi Skobierskiemu.** W sądzie grodzkim w Łodzi objeli urzędowanie sędziowie **p. Józefat Maliszewski,** przeniesiony z sądu grodzkiego w Sierpcu, **p. Albert Zaleski,** przeniesiony z Grodziska, oraz asesorzy sądowi **p. Zygm. Skarzyński** i **p. Jan Gutkowski.** przydzieleni z sądu okręgowego w Warszawie.

P. Firmin Koźmiński mianowany został biegłym sądowym z zakresu księgowości handlowej.

Wyjaśnienie

W związku z procesem o nadużycia w Straży Ogniowej, wyjaśniamy, że sierż. Pahl nie był członkiem V oddziału straży ogniowej przy Zakładach Scheiblera i Grohmana, a pełnił służbę w I oddziele straży.



DZIŚ otwarcie CUKIERNI! która obfitować będzie w znane ze swej dobroci przedniej jakości wyroby cukiernicze **firmy Józef Piątkowski** Przy ul. Piotrkowskiej 27 pod firmą „TOMASZ“ Wyśmienita czarna kawa. Wielka ilość czasopism — Rendez-vous eleg. świata —

WYCIECZKI DO PALESTYNY Organizuje **Polsko-Palestyńska Izba Handlowa** Oddział w Łodzi Piotrkowska 113

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem podajemy do wiadomości naszej Szan. Klienteli, iż dla zapobiegania ewentualnym nieporozumieniom nie będziemy więcej posługiwali się znakiem towarowym „Na - Ba“ na naszych wyrobach. Nasz znak towarowy brzmi obecnie „Nabatex“.

BRACIA NAFTALI
Łódź.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem podajemy do wiadomości naszych P. T. Odbiorców, że tylko firmie naszej przysługuje prawo używania zarejestrowanego w Urzędzie Patentowym R. P. znaku ochronnego „Ka-Ba“ i ostrzegamy przed używaniem znaku brzmieniem swojem zbliżonego do naszego znaku towarowego „Ka-Ba“ ze względu na możliwość wprowadzenia w błąd naszych P. T. Odbiorców.

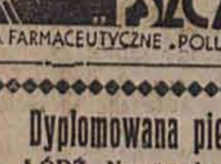
KAROL BACHRACH
„Ka-Ba“
Bielsko.

Roczny
Wieczorny Kurs Tkactwa

przy Szkole Przemysłowej Tow. Szerz. Oświaty i Wiedzy Techn. wśród Żydów w Łodzi, Pomorska 46|48

Zapisy w poniedz., wtorki środy i czwartki od godz. 7-ej do 9-ej przyjmuje kancelarja kursu, Pomorska 46|48, tel. 163-80

Centralna lecznica zębów
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY W ŁODZI
przy ul. Piotrkowskiej Nr. 164, tel. 127-83
Przyjmuje: od 9 r. do 8 wiecz. w niedziele i święta od 10—1-ej. Własne laboratorjum zębów sztucznych. Rentgen.
Ceny znacznie zniżone. Lek.-dent. ŻADZIEWICZ.



przy uporczywych **BÓLACH GŁOWY** STOSUJE SIĘ PROSZKI **„PSZCZÓŁKA“**
LAB. FARMACEUTYCZNE „POLLABOR“ WARSZAWA

Dyplomowana pielęgniarka
ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6
Tel. 151-72.
Wykonywa zabiegi w zakresie pielęgniarstwa wchodzące: zastrzyki, bańki, pijawki i opatrunki chirurgiczne.

po 1.000.000 zł. tylko do kolektury **KURT WYTRZYC**
Łódź, Piotrkowska 141 i 11-go Listopada 37-a P. K. O. 68426.
Losy I kl. 34 Loterji już do nabycia.

Do akt Nr. Km. 1817/35 r.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Aleja 1-go Maja Nr. 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 8 października 1935 r. o godz. 13-ej w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 69 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 3 wazonów kryształowych, 3-ch salaterek kryształowych, figurek marmurowych i bronzowych i t. p. oszacowanych na łączną sumę zł. 3060.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 12 września 1935 r.
Komornik: (—) ST. DULKOWSKI.
Sprawa f. „Karlsbader Kristallglasfabriken A. G. Ludwig Moser i Söhne und Meyrs Neffe“ p-ko Józefowi Stillerowi.

Dr Reicher
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
Południowa 28. Tel. 201-93
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 wiecz. w niedziele i święta od 9—1.



ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN“ R.M.S.W. Nr.1599 ZNAK FABR. z KOGUTKIEM SĄ ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY MIGRENA, NEWRALGJA
BÓLE ZĘBÓW GRYPA, PRZEZIĘBIENIA BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE I T.P.
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. **KOGUTEK** SPRZEDAJĄ APTEKI

Dr. MED.
S. Kantor
Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH.
PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz. w niedziele i święta od 8—2 po poł.

Sprzedawcy zdolnego
obeznanego dobrze z klijentelą oraz branżą wełnianą i szmacianą
POSZUKUJĘ.
Oferty sub: „Dom Agenturowy“ do administracji „Republiki“.

POLSKO-PALESTYŃSKA IZBA HANDLOWA
oddział w Łodzi
ulica Piotrkowska Nr. 113
organizuje kurs języka
hebrajskiego i angielskiego
Informacje i zapisy w lokalu izby

Do akt Nr. Km. 1525/35 r.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 6-go STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi, Dowborczyków Nr. 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 15 października 1935 r. o godz. 11—13 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 22 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 4 sztuki materjału wełnianego, pięć sztuk materjału wełnianego, 5 sztuk materjału podszewkowego, 10 sztuk materjału jedwabnego oszacowanych na łączną sumę zł. 705 gr. 50, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 25 września 1935 r.
Komornik: (—) STEFAN GÓRSKI.
Sprawa Izaaka Czernika p-ko D. L. Jerozolimskiemu.

Kupno i sprzedaż

WÓZKI dziecięce, wyżymaczki po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi. Piotrkowska 107. sklep w podwórzu.

TANIA SPRZEDAŻ nowoczesnych mebli za gotówkę i na dogodnych warunkach. 6-go Sierpnia 2 w podwórzu.

PIANINA i fortepiany stroi, gruntownie reperuje i odświeża. Ceny przystępne. Wiadomość telefon 175-57 13

ROŚLINY egzotyczne sprzedamy po cenach okazyjnie niskich. Oferty sub: „Palma“ do administracji.

DOM HANDLOWY w powiatowem mieście na Pomorzu do sprzedania. Bliższe szczegóły i informacje A. Horowicz, Piotrków Tryb. ul. Narutowicza 19. 13

MEBLE stołowe czarny dąb tanio do sprzedania, 11-go Listopada 45 m. 7.

OKAZYJNIE do sprzedania gramofon szafkowy z kompletem płyt mistrzów śpiewu.. Citron, Al. 1 Maja 6.

Lokale

MIESZKANIA 1, 2 i 3 pokojowe oraz duży sklep z wszelkiemi wygodami. Gaz, elektryczność łazienka. Czynsz niski. Park miejski pośród bloków. Wiadomość: Administracja Nieruchomości Z. U. S., ul. Bednarska Nr. 24. Tel. 181-05. Dojazd tramwajami 4 i 11.

DO WYNAJĘCIA frontowe, 5-pokojowe słoneczne mieszkanie komfortowe na IV piętrze, winda, centr. ogrzew., ciepła woda, Narutowicza 16. Wiadomość telef. 175-04 lub 150-12.

POKÓJ umeblowany z oddzielnem wejściem i telefonem do wynajęcia. Wiadomość: Wólczańska 62, m. 5.

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z używalnością łazienki i telefonu, nie wyżej drugiego piętra, w czworoboku ulic: Główna, Nawrot, Piotrkowska, Targowa. — Oferty do „Republiki“ pod „Pensja 1-go“.

4 POKOJE z wygodami, słoneczne, w nowym domu do odnajęcia od zaraz Wólczańska 23.

KOMFORTOWE świeżo wyremontowane mieszk. 5 i 6 pokojowe, hol, centralne ogrzewanie, boler różne szafy, oraz 3 pokojowe z wszelkiemi wygodami do wynajęcia przy ul. Narutowicza obok Placu Dąbrowskiego, telefon 153-55.

POSZUKUJĘ niekrępującego pokoju umeblowanego z używalnością pianina w centrum. Wymagana jest zgoda na psa. — Oferty do administracji sub: „D. M.“.

OD ZARAZ, w lepszym domu 2 duże pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami, Al. 1-go Maja Nr. 40 u dozorcy.

DUŻY frontowy pokój z kuchnią gazową do wynajęcia, Narutowicza Nr. 31, m. 8.

POKÓJ umeblowany dla jednej osoby do wynajęcia. Piramowicza 4 m. 7.

ELEGANCKI kawalerski pokój, wejście niekrępujące, wszelkie wygody do wynajęcia, ul. Narutowicza 35 m. 12. —

W WILLI ul. Wierzbowa 5, tel. 121-38 do oddania od 1 października 4 pokojowe mieszkanie z wszelkiemi wygodami, ciepłe, suche, słoneczne, używalność ogrodu.

SŁONECZNY pokój umeblowany z wygodami do odnajęcia, Narutowicza 45, m. 15.

UCZNIA lub uczenice z lepsz. domu, przyjmę z całodziennem utrzymaniem. Troskliwa opieka. W intel. żyd. rodzinie. Piotrkowska 120 m. 40. 9—10 r., 3—5 pp.

ŁADNY pokój do wynajęcia, może być dla małżeństwa z dzieckiem, w żyd. rodz. Piotrkowska 120 m. 40, 9—10 albo 3—5 pp.

POKÓJ umeblowany słoneczny z niekrępującem wejściem na II p. oddam panu, Andrzeja 30, wejście z Gdańskiej 97, pom. godz. 9—11 i 3—5.

DO WYNAJĘCIA pokój słoneczny przy inteligentnej rodzinie (izr.) z utrzymaniem lub bez — telefon i łazienka do dyspozycji. Zgłoszenia tel. 104-58 między godz. 3—6.

Posady

ZAJĘCIA jak subjektka sklepowa lub innego poszukuje maturzystka o dobrej prezencji. Oferty do Republiki pod „Małe wynagrodzenie“. 6

WYKWALIFIKOWANA wychowawczyni z pierwszorzędnemi referencjami poszukuje posady od zaraz. Łaskawe zgłoszenia sub: W. G. do administracji Republiki.

FRYZJER męski potrzebny od zaraz, Zakład Fryzjerski, Frenkiel, Sienkiewicza Nr. 91.

POTRZEBNY anteniarz od zaraz Grimm i Kamieński, Łódź, Piotrkowska 64.

PRZYJMĘ pannę z dobremi referencjami do 2-letn. chłopca. Zgłaszać się Gdańska 5/11, Birencweig.

TECHNIK dentystyczny z pierwszorzędnie urządzonym gabinetem poszukuje młodej lekarki-dentystki. Zgłoszenia osobiste sobota i niedziela 10—13 Sendlowski, Pomorska 29 m. 20.

Rozmaite

ZAMIENIAM stare odbiorniki bateryjne i sieciowe za małą dopłatą na nowoczesne, wszelkie reperacje i ładowanie akumulatorów od 50 gr. „SELEKTOR“ Piotrkowska 17 (w podwórzu) telefon 264-01. Warsztat reperacyjny na miejscu.

Bez forsy niema radości
Bez „OLLA“ niema pewności!
„OLLA“ Gum..?

DROBNE ogłoszenia w „Republice“ są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“.

JASNOWIDZĄCA Mira przyjechała z Warszawy, wystąpi kilka dni w Łodzi. Przepowiada zdumiewająco trafnie, przepowiednie swe opiera na jasnowidzeniu w kuli kryształowej oraz astrologji, stawia horoskopy 100 proc. sprawdzalność, o czem świadczy wygrana 100.000 zł. i wiele innych. Przyjmuje od 10 rano do 8 wieczór, Przejazd [illegible] m. 10.

JASNOWIDZA-Grafologa Vapuro przepowiednie to klucz Nowego Życia, berło złote, to Nowa Era!! Zwracający się każdy dziękuje — wygrywa los. Nadeślij datę urodzenia, kilka swoich wyrazów — złoty znaczkami na koszta przesyłki. Kraków, Wielopole 3.

ZNALEZIONO złotą branzoletkę, do odebrania u mechanika w „Grand Kinie“.

PRZYBŁĄKAŁ się pies czarny podpalany, obcięte uszy i ogon, Śródmiejska 142, Lewandowski.

PRZYBŁĄKAŁ się piesek pokojowy koloru bronzowego z obciętym ogonkiem i uszami. Odebrać można za wynagrodzeniem: Pliszke, ul. Piekarska 20. —

ZGINĄŁ kwit elektrowni Nr. 33809 dn. 9/XII-1925 r. na kaucję za zł. 10.— na nazw. Hersz Herszenberg, Nowomiejska 24.

ZAGINĄŁ kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej za Nr. 70579 na zł. 20.— z dn. 19/V.1931 r. Bronisław Neugebauer Wólczańska 222.

Nauka i wychowanie

KOREPETYCYJ w zakresie 8-miu klas tanio udziela absolwentka gimnazjum państwowego. Łaskawe zgłoszenia do „Republiki“ pod „Tanio“.

Lekcje francuskiego
(pojedyńczo i w grupach)
HENRYKA GLIKSMAN
Tel. 136-67.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam, gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondecja. Tel. 174-[illegible] od godziny 9 do 11 rano.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a. front, codziennie zastać od godz. 4—8 po poł.

Uzdrowiska

OTWOCK pogranicze Śródborowa w pięknym dwumorgowym lesie odremontowanej i rozszerzonej willi, komfortowe pokoje — wykwintne utrzymanie dietetyczne ściśle podług przepisu lekarzy. Willa Romanówka, Stroga 6, róg Słonecznej. Telef. 276.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI“
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1,20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika“, Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki“ w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.